



11 listopada – Narodowe Święto Niepodległości

„Polska”

/Antoni Słonimski/
I cóż powiedzą tomy słowników,
Lekcje historii i geografii,
Gdy tylko o niej mówić potrafi
Krzak bzu kwitnący i śpiew słowików.

Choć jej granice znajdziesz na mapach,
Ale o treści, co je wypełnia,
Powie ci tylko księżyc pełnia
I mgła nad łąką, i liści zapach.

Pytasz się, synu, gdzie jest i jaka?
W niewymierzonej krainie leży.
Jest w każdym wiernym sercu Polaka,
Co o nią walczył, cierpiał i wierzył.

W szumie gołębi na starym rynku,
W książce poety i na budowie,
W codziennej pracy, w życzliwym
słowie,
Znajdziesz ją w każdym dobrym
uczynku.



Święto niepodległości obchodzone jest w Polsce 11 listopada. Upamiętnia ono odzyskanie przez nasz kraj niepodległości po 123 latach niewoli (1795-1918). Zostało ustanowione na mocy ustawy z dnia 23 kwietnia 1937 roku. Przed wybuchem II wojny

światowej odbyły się zaledwie dwie takie uroczystości.

„Dzień 11 listopada, jako rocznica odzyskania przez Naród Polski niepodległego bytu państwowego i jako dzień po wsze czasy związany z

wielkim imieniem Józefa Piłsudskiego, zwycięskiego Wodza Narodu w walkach o wolność Ojczyzny - jest uroczystym Świętem Niepodległości”.

W czwartek 11 listopada obchodziliśmy 103. rocznicę odzyskania przez naszą Ojczyznę niepodległości po 123 latach niewoli austriackiej, pruskiej i rosyjskiej. Dzień ten został uznany za święto państwowe cytowaną wyżej ustawą z 23 kwietnia 1937 r. o Święcie Niepodległości, ale uroczyste obchody odbywały się już wcześniej.

W okresie międzywojennym określenie daty odrodzenia Rzeczypospolitej Polskiej pozostawało kwestią dyskusyjną. Wątpliwości nie budził natomiast jej symboliczny charakter, bowiem nie sposób było wskazać jednego wydarzenia przesądzającego o wskrzeszeniu polskiej państwowości. Wybór daty Święta Niepodległości wiązał się z zakończeniem I wojny

ciąg dalszy na str. 2

Agencja Europol

Heidi Jadwiga Konarska
Notariusz Publiczny
115 Pane Rd. Newington, CT 06111
(860) 218-8004

Zapraszam nowych i stałych klientów oferując następujące usługi:

- obywatelstwo USA po polsku
- imigracja: petycje, karty stałego pobytu
- sponsorstwo, tzw. białe paszporty
- wyjazdy do urzędów, lekarzy, na odciski
- tłumaczenia dokumentów (akty, metryki, świadectwa)
- pełnomocnictwo, upoważnienia, apostille
- bilety lotnicze (sprawdź zanim kupisz)
- wysyłka paczek, kontenerów, motorów, aut
- wakacje na Karaibach “all inclusive”

HAPPY THANKSGIVING!

Najlepsze życzenia z okazji Święta Dziękczynienia dla Was i dla Waszych bliskich!

Andrzej Kasica - AK Auto LLC
oraz
Kasia Kasica - Agent Nieruchomości

Andrzej: telefon (860) 827-0095
cell (860) 490-3158

Kasia: cell: (860) 681 6907
office: (860) 621-8378
email: may_sunshine20@yahoo.com

11 listopada – Narodowe Święto Niepodległości

ciąg dalszy ze str. 1

światowej w wyniku podpisania rozejmu w Compiègne 11 listopada 1918 r. W tym samym czasie Rada Regencyjna, organ władzy zwierzchniej Królestwa Polskiego, przekazała władzę wojskową i naczelną dowództwo wojsk polskich, jej podległych, Józefowi Piłsudskiemu, który dzień wcześniej powrócił do Warszawy z niewoli w Magdeburgu. Trzy dni później Rada powierzyła mu także władzę cywilną. Przyszłemu Naczelnikowi Państwa podporządkował się Tymczasowy Rząd Republiki Polskiej w Lublinie pod przewodnictwem Ignacego Daszyńskiego, działający od 7 listopada.

Pierwszy raz odzyskanie niepodległości powszechnie upamiętniono 14 listopada 1920 r. Wcześniej nie było to w pełni możliwe ze względu na toczące się walki o kształt granic i byt Rzeczypospolitej. W latach 1919 - 1936

obchody odzyskania niepodległości odbywały się zwykle w pierwszą niedzielę po 11 listopada i miały charakter wojskowy. W całym kraju odbywały się wówczas rewie wojskowe, msze święte za Ojczyznę i uroczystości państwowe. W Belwederze zaś organizowano ceremonie wręczania orderów Virtuti Militari za męstwo okazane w walce o wolność.

Jednak dopiero w 1926 r. dzień 11 listopada formalnie uznano za datę odzyskania niepodległości. Okólnik wydany przez prezesa Rady Ministrów Józefa Piłsudskiego ustanawiał ten dzień wolnym od pracy w administracji rządowej. Od tamtej pory marszałek Piłsudski co roku na placu Saskim w Warszawie - nazwanym jego imieniem w 10. rocznicę odrodzenia - dokonywał przeglądu pododdziałów wojsk i odbierał defiladę. Ostatnią w 1934 r. na Polu Mokotowskim.

W 1932 r. dzień 11 listopada stał się też wolnym od nauki. Według ówczesnego Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego „powinien być wykorzystywany do celów wychowawczego oddziaływania na młodzież w duchu obywatelsko-państwowym na tle wydarzeń dziejowych z tym dniem związanych”.

11 listopada w charakterze święta państwowego celebrowany był w dwudziestolecie międzywojennym jedynie dwukrotnie - w 1937 i 1938 r. W pierwszym przypadku obchody uświetniło odsłonięcie pomnika gen. Józefa Sowińskiego w Parku Wolskim. Natomiast w 20. rocznicę odrodzenia Polski, w atmosferze nadciągającego zagrożenia wojennego, została zorganizowana wielka defilada wojskowa połączona z manifestacją poparcia narodu dla armii.

W czasie II wojny światowej obchodzenie Święta Niepodległości było zabronione. Pamięć jednak kultywowano konspiracyjnie, głównie w ramach działań „małego sabotażu”. Na murach miast pojawiały się okolicznościowe napisy, a w miejscach o trwałej symbolice narodowej składano wieńce i mocowano biało-czerwone flagi.

Po wojnie Krajowa Rada Narodowa ustawą z 22 lipca 1945 r. o ustanowieniu Narodowego Święta Odrodzenia Polski uczyniła świętem państwowym 22 lipca, rocznicę ogłoszenia Manifestu Polskiego

Komitetu Wyzwolenia Narodowego w 1944 r., jednocześnie znosząc Święto Niepodległości. Aż do 1989 r. celebrowanie 11 listopada groziło represjami aparatu komunistycznego PRL. Odbywały się jednak patriotyczne manifestacje, uznawane za nielegalne zgromadzenia. I choć w latach 80. XX w. delegacje rządowe zaczęły składać wieńce pod Grobem Nieznanego Żołnierza, to jeszcze w 1988 r. milicja rozpedziła świętujących.

Święto Niepodległości obchodzone 11 listopada zostało przywrócone przez Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej ustawą z 15 lutego 1989 r. pod nazwą „Narodowe Święto Niepodległości”. Z kolei 11 listopada 1997 r. Sejm Rzeczypospolitej Polskiej podjął uchwałę głoszącą m. in.: „Ta uroczysta rocznica skłania także do refleksji nad półwieczem, w którym wolnościowe i demokratyczne aspiracje Polaków były dławione przez hitlerowskich i sowieckich okupantów, a następnie – obcą naszej tradycji – podporządkowaną Związkowi Radzieckiemu komunistyczną władzę”.

Co roku w obchodach biorą także udział przedstawiciele władz – Prezydent, Rada Ministrów, przedstawiciele Sejmu i Senatu. Straż Marszałkowska wystawia posterunek honorowy przed Grobem Nieznanego Żołnierza, a jej funkcjonariusze uczestniczą w defiladzie pododdziałów służb mundurowych.



BILLY'S BAKERY
Heart Baked Breads

Godziny otwarcia:
Poniedziałek-Sobota 6am-6pm
Niedziela 6am-2pm

Oferujemy
zawsze świeże pieczywo
śniadania i lunchy
jagodzianki i crossanty
drożdżówki

Billy's Bakery
billysbakery.com
(203) 337-9349
1885 Black Rock Tpke, Fairfield, Connecticut



Silver Key Realty
Anna Prusko
Broker
REB.0792186

Kupno i sprzedaż nieruchomości,
wynajem mieszkań
Tel: (203) 906-2494

Pomoc przy zakupie domów na
Florydzie, Arizona, Colorado, i we wszystkich stanach
Kupujący lub wynajmujący nie płaci za usługę

POLONIA – Dwutygodnik Społeczno - Kulturalny adres: P.O. Box 563, Oxford, CT 06478
tel./fax: (203) 881-1962
email: Poloniakaz@aol.com
web: Polonia-news.cba.pl

REDAKCJA:
Kazimierz Kochanowicz - wydawca, redaktor naczelny, Alina Zawojski - redaktor wydania, Alicja Kochanowicz - opracowanie graficzne, Andrzej Więciorkowski - redaktor, ogłoszenia, reklamy, Zofia Więciorkowska - redaktor, Maciej Kochanowicz - web designer

WSPÓŁPRACUJĄ:
Aneta Matyszczyk, Wioletta Jusiński, Izabela Pardo-Malecka, Anna Czop, Jacek Zawojski, O. Marcin Ćwierz

Nie zamówionych materiałów redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo skracania i opracowania tekstów niezamówionych. Za treść i język tekstów redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Przedruk bez zezwolenia wzbroniony.
© 2009 Polonia Publishing, LLC



EMPIRE HOME LOANS



Monika Kaczmarek Amaral

Pożyczki na kupno domów i mieszkań
FHA, USDA, VA
203K Full & Streamline
Homestyle, Conventional, ETC.

1880 Silas Deane Highway, Rocky Hill, CT06067
Cell: 860-997-9988
Office: 860-757-3832
Fax: 860-757-3836
email: monika@ehlmortgage.com
www: ehlmortgages.com

„Twój dom jest tam gdzie Twoje serce”



Spodziewajmy się wyższej ceny energii elektrycznej

Niestety, ale tej zimy spodziewajmy się wyższych cen za energię elektryczną. Największy dostawca energii elektrycznej naszego stanu, firma Eversource zapowiedziała w piątek, 5 listopada wzrost opłaty za prąd. Z komunikatu wynika, że przeciętny konsument energii elektrycznej, który zużywa 700 kilowatogodzin miesięcznie, może odnotować wzrost o około 21% w stosunku do obecnego miesięcznego rachunku. Przepuszczalnie wyniesie on około \$31 miesięcznie. Inny dostawca, firma United Illuminating zapowiedziała wzrost około \$19 miesięcznie.

To, ile klient zapłaci, będzie ostatecznie zależać od tego, ile energii zużywa, kategorii taryfowej i pogody w sezonie grzewczym. Obie firmy podkreślają, że nie zarabiają na opłatach, a napływające pieniądze w większości trafiają do wytwórców energii elektrycznej.

Ceny energii są powiązane z kosztami paliwa płynnego i gazu ziemnego, a obecnie są dosyć wysokie ze względu

na globalny popyt pandemiczny. Jeśli ogrzewasz dom gazem, spodziewaj się, że zapłacisz do 20% więcej.

Komisarz Katie Dykes ze Stanowego Departamentu Energii i Środowiska stwierdziła: „Administracja robi wszystko, co w jej mocy, aby ochronić konsumentów”. Nie podała jednak, jak ci konsumenci będą chronieni.

Zgodnie z prawem stanowym ceny energii elektrycznej są korygowane dwa razy w roku. Dobrą wiadomością dla nas jest to, że prawnie elektryczność i ciepło nie mogą być wyłączone do maja.

Wybory 2021 w CT: kto wygrał

Wiele było prognozyk przed listopadowym głosowaniem roku 2021. Czy Republikanie powrócą do sprawowania władzy urzędach lokalnych? Jeżeli tak, to na ile? Czy Partia Demokratyczna nadal utrzyma przewagę?

Odpowiedź na wszystkie te pytania jest już nam znana. Natomiast nie jest jeszcze znane jak będą wyglądać wybory roku 2022. Nie jest jeszcze wiadomym kto będzie kandydował w tych najważniejszych przyszłorocznych wyborach. Trudno jest przewidzieć cokolwiek - pozostają przypuszczenia. Od obecnych wyborów do przyszłorocznych mogą nastąpić poważne wstrząsy; gospodarka może być w świetnej kondycji lub może nastąpić poważne spowolnienie.

Spółeczność Connecticut wybrała we wtorek, 2 listopada swoich przedstawicieli do władz lokalnych. Ponadto wybrano setki osób do zasiadania w radach finansowych,

edukacyjnych, planistycznych i nie tylko. Ci urzędnicy mają ważne zadania i prawdopodobnie mają znacznie większy wpływ na nasze codzienne życie niż prezydent, senator czy kongresmen. W zasadzie zamiast patrzeć w przyszłość, musimy zwracać baczniejszą uwagę na to, jak nasi wybrani przedstawiciele będą sprawować się na swoich stanowiskach.

Tegoroczna frekwencja nie była imponująca - jest zawsze niższa w wyborach samorządowych niż w wyborach stanowych czy federalnych. Jest to raczej niezrozumiałe, ponieważ wybory te mają większy wpływ na życie w społecznościach lokalnych.

W wielu miejscowościach głos oddano raczej na Republikanów, mimo że partia nadal ma pewne problemy wyborcze w całym stanie. Republikanie odnieśli duże zwycięstwo w wyborach na burmistrza Danbury, utrzymując tę pozycję przez dwie dekady. Partia ta nie wystawiła natomiast kandydata w Stamford, gdzie wygrała Caroline Simmons (Demokratka), pierwsza kobieta na tym stanowisku w Stamford.

Oto lista miejscowości i wybrani kandydaci na burmistrzów:

Ansonia	-	David	Cassetti	(Republikanin)
Branford	-	Jamie	Cosgrove	(Republikanin)
Brookfield	-	Tara Carr	(Republikanka)	
Berlin	-	Mark Kaczynski	(Republikanin)	
Bristol	-	Jeffrey	Caggiano	(Republikanin)
Danbury	-	Dean	Esposito	(Republikanin)
Derby	-	Richard	Dziekan	(Republikanin)

	(Republikanin)
East Haven	- Joseph Carfora (Demokrata)
Easton	- David Bindelglass (Demokrata)
Greenwich	- Fred Camillo (Republikanin)
Hamden	- Lauren Garrett (Demokratka)
Milford	- Benjamin Blake (Demokrata)
New Britain	- Erin Stewart (Republikanka)
New Haven	- Justin Elicker (Demokrata)
New Milford	- Pete Bass (Republikanin)
North Haven	- Michael Freda (Republikanin)
Norwalk	- Harry Rilling (Demokrata)
Orange	- Jim Zeoli (Republikanin)
Oxford	- George R. Temple (Republikanin)
Rocky Hill	- Lisa Marotta (Republikanka)
Shelton	- Mark Lauretti (Republikanin)
Southbury	- Jeffrey Manville (Republikanin)
Stratford	- Laura Hoydick (Republikanka)
Torrington	- Elinor Carbone (Republikanka)
Trumbull	- Vicki Tesoro (Demokratka)
Wallingford	- William Dickinson Jr. (Republikanin)
West Haven	- Nancy Rossi (Demokratka)
Westport	- Jennifer Tooker (Republikanka)
Winsted	- Glenn Albanesius (Republikanin)

Opracował Kazimierz Kochanowicz

Danek Real Estate Services, LLC



Grace (Grazyna) Danek
- Medynska
Broker/Owner

**Pomoc
w sprzedaży
i zakupie
nieruchomości
również
z foreclosure
w Fairfield
i New Haven
County.**

Licensed in CT
CT License #
REB.0756589

Tel./Cell. 203-820-6613
E-mail: gdanek28@gmail.com

**259 Jackson Ave
Stratford, CT 06615**

Dentystka

Dorota Brynda-Hansen, DDS
rozmawia po polsku

leczenie dzieci i dorosłych

AKCEPTUJEMY WIĘKSZOŚĆ UBEZPIECZEŃ

bezpłatny przegląd
zębów i konsultacja
dla nowych pacjentów

zniżka dla emerytów

tel. 203-795-0330

Orange Dental Group

472 Boston Post Rd suite 5, Orange, CT 06477

Oczyść swe serce z egoizmu

Ptem przywołał znowu tłum do siebie i rzekł do niego: «*Sluchajcie Mnie, wszyscy, i zrozumiećcie! Nic nie wchodzi z zewnątrz w człowieka, co mogłoby uczynić go nieczystym; lecz co wychodzi z człowieka, to czyni człowieka nieczystym. Kto ma uszy do słuchania, niechaj słucha!*». Gdy się oddalił od tłumu i wszedł do domu, uczniowie pytali Go o to przysłowie. Odpowiedział im: «*I wy tak niepojętni jesteście? Nie rozumiecie, że nic z tego, co z zewnątrz wchodzi do człowieka, nie może uczynić go nieczystym; bo nie wchodzi do jego serca, lecz do żołądka i na zewnątrz się wydala*». Tak uznał wszystkie potrawy za czyste. I mówił dalej: «*Co wychodzi z człowieka, to czyni go nieczystym. Z wnętrza bowiem, z serca ludzkiego pochodzą złe myśli, nierząd, kradzieże, zabójstwa, cudzołóstwa, chciwość, przewrotność, podstęp, wyuzdanie, zazdrość, obelgi, pycha, głupota. Całe to zło z wnętrza pochodzi i czyni człowieka nieczystym*». (Mk 7, 14 - 23)

Temat czystości serca dotyczy nie tylko łaski uświęcającej, choć jest ona najważniejszym warunkiem przyjęcia Boga do swojego życia. Temat ten dotyczy również oderwania serca od wszelkich przywiązań, zwłaszcza tych grzesznych. To oderwanie od egoizmu, który skupia nas na sobie bardziej niż na Bogu. Bóg nigdy nie daje tylko dla siebie, jest tak Wszechmogący, bogaty w łaskę i miłosierdzie, a jednocześnie tak biedny, że gdyby tu dziś zstąpił, to zapewne miałby dziurawe, znoszone buty, wytarte dżinsy i flanelową koszulę. Jest tak dlatego, że wszystko daje nam, by nas ubogacić.

Ja natomiast chodzę w skórzanych, markowych butach, najlepszych dżinsach i eleganckiej koszuli, lecz serce mam podziurawione grzechem i wytarte słabością. Dzieje się tak dlatego, że ciągle chcę brać dla siebie, dawać tylko sobie, a Bogu może gdzieś tam na końcu jakiś ochłap, byle nie zadowolić Jego, lecz siebie, że niby zadowoliłem Pana Boga.

Na drodze poznania i doświadczenia Pana Boga stoi mój egoizm, największa przeszkoda, większa

nawet niż mój grzech, ponieważ grzech przecina więź miłości z Bogiem, a egoizm fałszuje, deformuje miłość, wstawiając mnie w miejsce Boga. A nie ma większej pokusy w życiu niż samemu stać się bogiem, wywindować siebie i postawić na pierwszym miejscu. Grzech jest i był plonem egoizmu, konsekwencją myślenia po swojemu, a nie po Bożemu, działania, które miało zaspokoić mnie, a nie Boga we mnie. Tyle, że z doświadczenia wiadomo, że czym większy egoizm, tym trudniej zaspokoić siebie samego.

Bierze się to stąd, że serce chce coraz więcej i więcej doznań, bodźców, przyjemności, które niezaspokojone, wpływają na coraz większą frustrację, złość wobec siebie, a nawet samopotępienie. Duchowy stan człowieka, pomimo tylu przyjemności i doznań staje się coraz gorszy, gdyż serce jest przeżarte złem i wymiotuje złością na siebie i innych, co widać nawet na zewnątrz. Egoizm zamiast zaspokajając frustruje, zamiast karmić zatrzuwa, zamiast dawać życie, wlewa w nas śmierć.

Wyjściem z tej śmierci jest odwrócenie się od siebie i zwrócenie ku Temu, który jest życiem, ku Bogu,

staniecie przed Nim w prawdzie, że nic sami z siebie nie jesteśmy w stanie uczynić, że chodzenie za sobą staje się nieustannym błędzeniem po bezdrożach pustki i śmierci.

Lekarstwem jest zanurzenie serca w źródle pokory, która obmywa je, ukazując jego prawdziwy, Boży kształt, gdyż to Bóg stworzył je na swój obraz i podobieństwo. Bóg wie najpewniej którądy to serce poprowadzić i jak je kształtować na wzór swego Najświętszego Serca.

Oczyszczenie serca z egoizmu odbywa się zawsze na drodze pokory, uznania swej biedy przed Bogiem i umartwienia zmysłów, które ciągle pragną być zaspokajane, najczęściej w grzeszny sposób. Takie oczyszczenie kształtuje w nas prawdziwą, wolną od egoizmu miłość, zdolną do dawania, a nie jedynie brania.

Choć takie postawy czynią nas ubogimi i pokornymi w oczach świata i innych ludzi, to jednak przed Bogiem sprawiają, że stajemy się bogaci, bogaci w prawdziwą, Bożą miłość.

o. Marcin Cwierz OSPPE

Monsignor Bojnowski Manor



★★★★★
5 Star Rating
for Overall Quality Care
by Nursing Home Compare
www.medicare.gov

poziom naszego serwisu
ocenił na 5 gwiazdek
który możesz sprawdzić na

www.medicare.gov

- * wykwalifikowany personel medyczny 24 godziny na dobę
- * fizykoterapia oraz inne terapie dla pacjentów
- * programy socjalne i terapeutyczne
- * hospicjum
- * piękne wnętrza
- * pomoc w przygotowaniu pacjentów na powrót do domu
- * koordynacja serwisów po powrocie do domu
- * możliwość tymczasowej opieki nad pacjentem
- * serwis klerykalny
- * **rehabilitacja krótkoterminowa**
- * **serwis terapeutyczny przez 7 dni w tygodniu**

Akceptujemy: Medicare, Medicaid, Blue Cross,
Connecticare and Aetna Insurances.

tel. 860-229-0336

50 Pulaski St, New Britain, CT 06053

Teresa Ciechanowski D.M.D.

Serdecznie zaprasza do gabinetu dentystycznego



T.C. Dental

Oferujemy pełny zakres
usług dentystycznych
Honorujemy większość
ubezpieczeń medycznych

Prosimy dzwonić pod numer

860-229-0622

Akceptujemy pacjentów w wieku do 21 lat
z ubezpieczeniami stanowymi
Husky A, Husky B

czyszczenie zębów, egzamin i zdjęcia tylko \$100 dla nowych pacjentów
wybielanie zębów Philips Zoom biały uśmiech w godzinę \$350

LEKARZ I PERSONEL MÓWIĄ PO POLSKU

393 West Main St. New Britain, CT

Piórem kronikarza Czym skorupka nasiąknie



Muzom pomiesza, o tym najstuszej powiemy, że posiada najwyższą kulturę osobistą.

Sportami, które nierzadko zmuszeni jesteśmy sobie zafundować są: gonitwa do autobusu, wchodzenie po schodach, robienie zakupów w marketach... To są nasze sporty, które zlorzeczając, musimy uprawiać. Czasem, z braku innego zajęcia wyprawiamy się za miasto, aby łyknąć świeżego powietrza. W upalne dni na brudnych nadświdrzańskich łąkach pławimy nasze ciała w słońcu i kąpiemy w brudnej wodzie. Zimą, gdy kogoś stać, jedzie w góry, by powrócić w gipsie, bo nasze ciało nie jest zbyt elastyczne. Na co dzień palimy papierosy, pijemy wiadro kawy, ubieramy się w elastyki i godzinami siedzimy przy komputerze.

Mój nauczyciel od wf w szkole podstawowej, a nie było w niej sali gimnastycznej, dawał nam piłkę i przez godzinę graliśmy z kolegami w nogę. Dziewczeta w tym czasie bawiły się „w chłopka”, grały „w klasy” albo kibicowały nam. W szkole średniej zaś, nauczyciel miał zacięcie trenerskie. Wyłonił wśród nas najlepszych siatkarzy i ćwiczył z nimi zawzięcie. Inni podpierali ściany okazałej sali gimnastycznej. Musze

przyznać, że kilku moich kolegów zrobiło karierę sportową. Jednak cała reszta nie posiadała nawyku uprawiania kultury fizycznej, nawet na własny użytek.

Od czterdziestu lat niewiele się zmieniło. W szkole, do której uczęszcza mój syn, choć jest sala gimnastyczna, ławeczki szwedzkie, koń gimnastyczny, drabinki, na lekcjach wf gra się jak ongiś w nogę. Zimą nauczyciel zabiera uczniów na pobliską górę, z której zjeżdżają na sankach, w myśl zasady, że ruch na świeżym powietrzu, to też kultura fizyczna. Niedawno szkoła otrzymała zaproszenie do wzięcia udziału w powiatowym turnieju halowej piłki nożnej. Nauczyciel obwieścił informację w klasach szóstych i uczniom dał, przesłany przez organizatora, regulamin. Uczniowie wytypowali reprezentację i zaczęli trenować. Niestety sami, gdyż nauczyciel nie ma czasu. Zapowiedział też, że na zawody nie pojedzie, bo ma inne, ważniejsze zajęcia. Uczniom wydał jedynie koszulki i przestał się sprawą zajmować. Kłopot w tym jednak, że regulamin przewidywał udział opiekuna reprezentacji szkoły, a żaden z rodziców nie miał w ten dzień czasu. Młodzi zawodnicy wymogli na swoim nauczycielu, że on jednak na

zawody z nimi pojedzie.

- Chłopcy – mówił nauczyciel wyjeżdżając na zawody. – może będziemy grali jako pierwsi i uda się, że przegracie, więc wrócimy szybko, bo nie mam dla was dużo czasu.

„Chłopcy” nie wygrali, ale i nie zajęli ostatniego miejsca. Trafili na bardziej wytrenowanych, dla których nauczyciel miał czas.

Na szczęście są też nauczyciele, którym na sercu leży nauka i jak najlepsze wychowanie uczniów. Choćby w Rudzianku, gdzie Bogusława Araszkiewicz od dwunastu lat poświęca swój prywatny czas, by uczyć kołbielskich piosenek ludowych kolejne roczniki dzieci. Choćby Anna Klementowicz, nauczyciel wychowania fizycznego w Szkole Podstawowej w Kołbieli, gdzie nie ma sali gimnastycznej. Prowadzi zajęcia lekcyjne tak, by każde dziecko rozwijało swoje fizyczne, często wrodzone umiejętności. Jedni grają więc w tenisa stołowego, inni ćwiczą na materacach, a jeszcze inni kopią piłkę. Dla każdego ma czas i fachową poradę.

A już Kochanowski mówił: *Szlachetne zdrowie! Nikt się nie dowie jako smakujesz, aż się zepsujesz.* Obyśmy nie musieli poznawać smaku zdrowia w jakimś szpitalu czy sanatorium, bo w szkole, do której chodziliśmy, nauczyciel odwaliał swoje godziniki niczym chłop pańszczyźny w średniowieczu.

Andrzej Kaminski

Na uprawianie kultury fizycznej, czyli sportu dla zdrowia, nie mamy czasu. Są ważniejsze sprawy i zajęcia: zarabianie pieniędzy, wychowanie dzieci, spotkania przy grillu, na których ze znajomymi alkoholem łagodzą kompleksy i stres.

Do pięknego Apolla spod Olimpu nie jestem podobny. Mam krzywe plecy, nierówny chód, zasuszone mięśnie i niewielki nawet wysiłek fizyczny powoduje zadyszka. Podobnych do mnie są miliony. Wszyscy hodujemy sobie garby, jak by nie był to XXI wiek, a średniowiecze, kiedy pogarda dla ciała sprzyjała doskonałości duchowej. A przecież już Platon w swym dziele „O państwie” pisał, że *Bóg dał ludziom dwie umiejętności: mądrość i dla umiłowania mądrości i dla temperamentu. Aby ze sobą harmonizowały. Kto najpiękniej gimnastykę ze służbą*

POLSKI SKLEP MEBLOWY STAN Furniture LLC

*Jadalnie * Sypialnie * Biura * Przedpokoje
*Meble dziecięce * Wersalki * Narożniki*



Kanapy * Fotele *

Krzesła *

Krzesła barowe *



call (860) 817-6225 (860) 229 - 0879
email: superliving@sbcglobal.net

Godziny otwarcia

Wtorek - Piątek.
10:00am do 5:00pm
Sobota i niedziela.
10:00am do 2:00pm

59 High St.,
New Britain

Prapremiera filmu „Nędzarz i madame

W poniedziałek (8 listopada) w Warszawie odbyła się prapremiera filmu „Nędzarz i madame”.

Najnowsza produkcja Fundacji Lux Veritatis w reżyserii Witolda Ludwiga „Nędzarz i madame” opowiada historię życia św. Brata Alberta, który z artysty z buntowniczą duszą stał się opiekunem osamotnionych i ubogich, bo to dla nich porzucił karierę malarza.

W rolę Adama Chmielowskiego – artysty malarza, uczestnika Powstania Styczniowego – wcielił się Piotr Zajączkowski, absolwent Akademii Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu. – Postać św. Brata Alberta daje nam uniwersalne przesłanie na miarę dzisiejszych czasów – mówił aktor.

– Fundacja Lux Veritatis w pewnym sensie zaryzykowała i pozwoliła nam – niezawodowym aktorom, naturzyczkom – sięgnąć tak wysoko, czyli stać się głównymi aktorami wielkiego filmu – powiedział Piotr Zajączkowski.

Postać Heleny Modrzejewskiej,

wybitnej polskiej aktorki teatralnej XIX wieku, także została powierzona absolwentce toruńskiej uczelni. Między nią a Adamem Chmielowskim była piękna więź duchowa. Oboje byli artystami, znali się dość dobrze – wskazała Magdalena Michalik, odtwórczyni roli Heleny Modrzejewskiej.

– Niezwykłą radością jest dla mnie grać jego przyjaciółkę, ale też być tłem, dopełnieniem postaci, historii, którą zobaczymy w filmie – podkreśliła Magdalena Michalik.

Do pracy nad filmem zostali zaproszeni także popularni aktorzy polskiej sceny filmowej. Rola przyjaciela Adama Chmielowskiego – malarza Józefa Chełmońskiego – zagrał Tomasz Błasiak.

– Malarz, troszkę awanturnik, trochę szalony przyjaciel głównego bohatera, który stara się być blisko niego i wyciągać do niego pomocną dłoń – akcentował Tomasz Błasiak.

Od 12 listopada film jest już w kinach.

Naszdziennik.pl

„aby język giętki, powiedział wszystko, co pomyśli głowa” „Baba mi brynczy i brynczy panie!”

Dawno temu w repertuarze kabaretu „Kości Polski” znalazł się uroczy skecz o małżeństwie Heli i Mariana. Żona była bardzo rozmowna, mąż mniej. Siedzieli na kanapie i oglądali telewizję (dzięki temu, że Hela przelożyła baterię z budzika do pilota). Marian siedział ze znużoną miną raz po raz drapiąc się po okazałym brzuchu. Hela w peruce, grana przez Leszka Malinowskiego, mówiła wymuszonym wysokim głosem. Dialog przybrał następującą postać:

Hela: Marian co ty tak nic nie mówisz? Ja bym nie mogła tak nic nie mówić. Jak człowiek jest zdrowy to musi coś mówić no. No Marian! Ty mnie w ogóle słuchasz czy nie słuchasz??

Marian: Noooo... (...)

Hela: Marian, a ty to w ogóle mnie kochasz czy ty mnie nie kochasz?

Marian: Nooo...

Hela: Wiedziałam! U nas w pracy to się wszystkie teraz kochają w tym Pudzianie. Mmmm... on to mi się w ogóle nie podoba..., że tańczy, że śpiewa, że bije ludzi...w ogóle mi nie pasuje. Ani to ubrać, ani nakarmić. W ogóle mi się nie podoba, ty mi się podobasz! - i tu Marian zaczął drapać się po wystającym brzuchu patrząc błędnie w telewizor.

Przecignięte „nooo” Mariana i zobojętniały wyraz twarzy wbrew pozorom wyrażały wiele treści. Uzewnętrzniały afirmatywne przekazy - Marian żony słuchał i Marian żonę kochał.

„Cioci się zepsuł samochodzik proszę ja ciebie.”

Pani Bożena paliła nerwowo papierosa. Pełny makijaż. Loki farbowanych rudych włosów odrzucane raz po raz ręką do tyłu. Czasy bez telefonów komórkowych. „Zepsuł się proszę ja ciebie!”- mówiła do napotkanej sąsiadki trzymającej za rękę 5-letnią Alicję. „Pod Janowcem się zepsuł proszę ja ciebie!”. „Może tylko benzyny zabrakło?” pocieszała sąsiadka. „Ależ skąd proszę ja ciebie! Pierdnął i stanął! Żeby tylko nie ukradli!”. „A co cioci pierdnęło i stanęło?” pytała Alicja. „Cioci się zepsuł samochodzik proszę ja ciebie.”- wymamrotala pani Bożena z rezygnacją na jednym wydechu. Malucha na szczęście nie ukradli. Naprawił pan Kosicki co miał w miasteczku monopol na naprawy pojazdów...proszę ja ciebie.

„Baba mi brynczy i brynczy panie!”

Rozmowa podsłyszana dawno temu na rodzinnych wakacjach. Pamiętam dość dokładnie, bo kuzyn musiał mi posłużyć za tłumacza:

„Brynczała i brynczała panie. Tylko chapsa sznytki wzion a ta już brynczała panie. Rozumiesz pan? Na klejdry do tej wypindzrzonej gidei z za rogu łązi i im chate oglondo panie. Potym jej tako samo kuchnie mam lajsnąć panie. A tu bejmów nimo a baba nowe kuchnie chce panie”.

„De facto to będzie na kartkówce.”

Monolog o pędzie mojego profesora fizyki w liceum został mi w pamięci jedynie dlatego, że nie mogłam de facto oderwać uwagi od „de facto” no i była później kartkówka.

„Musimy de facto zacząć od przypomnienia III zasady dynamiki Newtona. Jeżeli dwa ciała o masach m1 i m2 de facto wywierają na siebie siłę, to de facto jest to zawsze oddziaływanie wzajemne, czyli siła jaką ciało 2 działa na ciało 1 jest de facto równa co do wartości i przeciwnie skierowana do siły jaką ciało 1 działa na ciało 2. De facto to będzie na kartkówce...”

Słowa wypełniacze. Do tej kategorii możemy zaliczyć wszystko co powtarzamy nagminnie, na przykład: „tak naprawdę”, „jakby”, „rozumiesz”, „widzisz”, „oczywiście”, „że tak powiem”. Dochodzą także wymamrotane „no”, „mhm”, „yhy”. Słyszałam opinie, że Polacy to naród baranów, beczą „eeeeee”, „yyyyy”, „aaaaaa”. Maniera ta jest w ostatnich latach nabywana nagminnie przez rodaków przebywających za granicą w krajach anglojęzycznych. Wracają do kraju i słychać u nich „aaaa”, „ammmm”. Ma to być przejaw obycia.

Puryści językowi w czeluściach internetu wypowiedzieli używającym słów-wypełniaczy wojnę. Wytaszczają przeciwnikowi wielkie działo-

edukację. Twierdzą, że używanie tychże słów i dźwięków jest domeną ludzi niewykształconych. Tu bym się zastanawiała. Tak zwani wyedukowani używają troszkę innych wypełniaczy, nie stronią również od „naprawdę”, ale mogą dorzucić tu i ówdzie „nota bene”, „summa summarum”, czy powyższe „de facto”. Może też się pojawić słówko „tak” w co drugim zdaniu w intonacji rosnącej. To akurat mnie nieźle rozsierdza tak? Nigdy nie wiadomo czy na to „tak” człowiek ma odpowiadać czy nie, tak? Nawet jak się odpowie, to wychodzi na jaw, że nie było to prawdziwe pytanie tak?

Skąd te zwyczaje się biorą? Jeśli chodzi o czynność mówienia nasze mózgi są jak samochody. Silnik nie gaśnie na stopie czy przy czerwonych światłach (chyba że to samochód pani Bożeny). Tak samo jest z artykulacją słów. Myśli nie nadążają- pojawia się tzw. pauza wypełniona : yyy, aaaa, rozumiesz, wiesz...

Tu właśnie kończąc powinnam wspomnieć, aby unikać „beczenia”, „noooo”, albo „naprawdę”. Nie mogę prosić Was, rozumiecie. De facto wierzymy w wolność słowa w jego dokładnej formie. Jak modernistyczna sztuka dla sztuki, tak? Kaznodziejstwo prosić ja Was zostawmy językoznawcom-pauzologom dobrze? Widzicie, summa summarum zawsze zostaje opcja wybiórczego słuchania.

Anna Czop

Zakład Pogrzebowy



<p>Newington Memorial Funeral Home Zakład Pogrzebowy 50 Lat Działalności 20 Bonair Avenue Newington, CT 06111 Tel. (860) 666-0600 Fax (860) 666-8377</p>	<p>Burritt Hill Funeral Home Zakład Pogrzebowy 70 Lat Działalności 332 Burrit St. New Britain, CT 06053 Tel (860) 229-9021 Fax (860) 612-0093</p>
---	--

Właścicielami jest polska rodzina, która zarządza zakładem
Mówimy po polsku!

The Source



In Milford



Zadzwoń dziś
(203) 878-7401
470 Boston Post Road
Milford, CT 06460

Poznaj naszego
najnowszego pracownika,
Daniela Pawilcza
Daniel mówi po polsku,
a on może ci pomóc
przy zakupie
wszystkich naszych
pojazdów!

Zły kredyt? Bez obaw,
Daniel może pomóc!

**500 \$ zniżki na
kupon na wymianę**

Ciekawostki

Rozpowszechniony pasożyt pomaga w walce z nowotworami

Toxoplasma gondii to jeden z najpowszechniej występujących pasożytów u ludzi. Wywołuje on toksoplazmozę, która u niektórych ludzi może dawać objawy podobne do przeziębienia, jednak większość ludzi w ogóle nie odczuwa obecności pasożyta. Toksoplazmoza może być jednak bardzo niebezpieczna dla kobiet w ciąży i osób z osłabionym układem odpornościowym. Tymczasem naukowcy z Wielkiej Brytanii i Chin wykazali, że pasożyt może pomóc w walce z nowotworami.

Uczeni wysunęli hipotezę, że zdolność T. gondii do wpływania na reakcję układu odpornościowego w guzie może poprawić terapeutyczne efekty zastosowania inhibitorów punktów kontrolnych. Postanowili więc sprawdzić, jakie będą efekty jednoczesnego zastosowania na guzach nowotworowych u myszy atenuowanego (osłabionego) szczepu T. gondii RH ΔGra17 i ligandu receptora programowanej śmierci PD-L1.

Naukowcy stworzyli szczep T. gondii, który miał ograniczone możliwości wzrostu, ale zachował zdolność do manipulowania układem odpornościowym gospodarza.

Okazało się, że bezpośrednie wstrzyknięcie pasożyta do guza nowotworowego wywołało stan zapalny w tym guzie oraz w guzach od niego odległych. Naukowcy wykazali też, że po podaniu T. gondii guzy stały się bardziej wrażliwe na leczenie inhibitorami punktu kontrolnego. W ten sposób wydłużono czas życia i zmniejszono tempo wzrostu guzów u myszy z ludzkimi modelami czerniaka, raka płuca LLC (Lewis lung carcinoma) oraz raka jelita grubego.

Naukowcy przypominają, że już w przeszłości prowadzono badania nad zastosowaniem tego pasożyta w leczeniu nowotworów. Tym, co czyni nasze badania innymi, jest potwierdzenie, że wstrzyknięcie zmutowanego szczepu T. gondii wzmacnia działanie przeciwnowotworowe układu odpornościowego oraz efektywność terapii z wykorzystaniem inhibitorów punktu kontrolnego - powiedział profesor Hany Elsheikha z University of Nottingham.

Inhibitory punktów kontrolnych

Limfocyty T naszego układu odpornościowego potrafią rozpoznać antygeny obecne na powierzchni komórek nowotworowych, zaatakować je i zniszczyć. To prowadzi do zahamowania rozrostu guza. Problem jednak w tym, że jeśli mamy do czynienia z przewlekłą ekspozycją limfocytów na nowotworowy antygen, dochodzi do ich osłabienia. Zaś osłabione limfocyty słabiej się rozprzestrzeniają po organizmie i gorzej wytwarzają cytokiny, czyli białka wpływające na odpowiedź immunologiczną. Co więcej, u takich osłabionych limfocytów dochodzi do zwiększonej ekspresji immunologicznych punktów

kontrolnych. To receptory hamujące odpowiedź immunologiczną. A komórki nowotworowe potrafią wykorzystać te punkty kontrolne do blokowania limfocytów T i uniknięcia ich ataku.

Inhibitory punktów kontrolnych to stosowane od niedawna środki blokujące punkty kontrolne układu odpornościowego. A jedną z najczęściej stosowanych metod jest blokowanie wiązań pomiędzy PD-1 i PD-L1.

Młodzi i zdrowi też ciężko przechodzą COVID-19. Znamy możliwą przyczynę

Zaawansowany wiek i choroby współistniejące to dwa znane czynniki ryzyka powiązane z większym zagrożeniem ze strony wirusa SARS-CoV-2. Jednak poza nimi nie znamy przyczyn, dla których jedne osoby przechodzą COVID-19 bezobjawowo, a inne trafiają na oddział intensywnej terapii czy umierają. Międzynarodowa grupa ekspertów postanowiła poszukać powodów, dla których młodzi ludzie, bez istniejących poważnych chorób współistniejących, czasami przechodzą COVID-19 niezwykle ciężko, podczas gdy ich rówieśnicy nawet nie zauważają infekcji.

Grupa naukowców z Uniwersytetu w Sztrasburgu oraz Genuity AI Research Institute w Bostonie, Yale University i Uniwersytetu Południowej Kalifornii wykorzystali m.in. techniki sztucznej inteligencji i badania DNA do analizy grupy młodych ludzi bez współistniejących chorób. Wszystkie osoby w badanej grupie miały poniżej 50 lat. Mediana wieku wynosiła 40 lat.

W badanej grupie znajdowało 47 osób, które z powodu COVID-19 leżały na oddziale intensywnej terapii i wymagały podłączenia do respiratora, 25 osób chorujących na COVID-19, które trafiły do szpitala, ale nie wymagały intensywnej opieki oraz 22 zdrowe osoby.

Naukowcy przeprowadzili sekwencjonowanie DNA, RNA, wykonali profil cytokin, szczegółowe badania białek oraz określili immunofenotyp każdego z badanych. Najbardziej rzucającą się w oczy sygnaturą genetyczną powiązaną z ciężkim przebiegiem COVID-19 była wyższa ekspresja genu ADAM9. Spostrzeżenie to potwierdzono na dodatkowej grupie 81 chorych na COVID-19 znajdujących się w stanie

krytycznym oraz 73 ozdrowieńcach.

Podczas badań laboratoryjnych uczeni zauważyli, że wyciszenie ekspresji ADAM9 w komórkach nabłonkowych płuc zainfekowanych SARS-CoV-2 prowadzi do spowolnienia replikacji wirusa. To zaś oznacza, że warto dokładniej przyjrzeć się roli tego genu w zachorowaniu na COVID-19. Autorzy badań dodają, że warto rozważyć podawanie przeciwciał blokujących ADAM9 osobom w stanie krytycznym. Ewentualnie warto zastanowić się nad innymi strategiami obniżania aktywności tego genu u osób z ciężkim przebiegiem COVID-19.

Ze szczegółami badań można zapoznać się w artykule Identification of driver genes for critical forms of COVID-19 in a deeply phenotyped young patient cohort opublikowanym na łamach Science Translational Medicine.

Już wkrótce globalne ocieplenie zacznie wpływać na produkcję żywności w skali globalnej

Ocieplenie klimatu może już w przyszłej dekadzie wpłynąć na globalne uprawy kukurydzy i pszenicy, informują naukowcy z NASA na łamach Nature Food. To wcześniej niż dotychczas sądzono. Przy scenariuszu zakładającym utrzymanie się wysoką emisję dwutlenku węgla do końca wieku można spodziewać się spadku produkcji kukurydzy nawet o 24%, przy jednoczesnym wzroście produkcji pszenicy dochodzącym do 17%.

Naukowcy wykorzystali najnowsze modele klimatyczne oraz modele rozwoju upraw, uwzględnili w nich projektowane zmiany temperatury, opadów oraz koncentracji dwutlenku węgla. Modele wykazały, że w ocieplającym się klimacie coraz trudniej będzie uprawiać kukurydzę w tropikach, ale powinien zwiększyć się zasięg występowania pszenicy.

Nie spodziewaliśmy się tak znaczących zmian w porównaniu z poprzednimi tego typu projekcjami, które zostały wykonane w roku 2014, mówi główny autor badań Jonas Jägermeyr z NAA i Columbia University. Szczególnie zaskakujący jest olbrzymi spadek produkcji kukurydzy. Spadek o 20% może mieć poważne implikacje w skali całej planety, stwierdza uczyony.



Na potrzeby badań naukowy wykorzystali pięć modeli klimatycznych CMIP6. Każdy z nich w nieco inny sposób przedstawia reakcję klimatu Ziemi na dwutlenek węgla. Następnie dane z tych symulacji zostały użyte w roli danych wejściowych dla 12 modeli upraw opracowanych w ramach projektu AgMIP. Modele te pokazują, jak w skali globu rośliny uprawne reagują na zmiany temperatury, opadów czy koncentrację CO2 w atmosferze. W efekcie uzyskano 240 modeli opisujących, jak do końca wieku mogą wyglądać uprawy kukurydzy, pszenicy, soi oraz ryżu.

Symulacje uwzględniały wyłącznie zmiany klimatu, nie brały pod uwagę dopłat do upraw, zmiany technik uprawy czy wprowadzanie nowych bardziej odpornych odmian. Zjawiska te są przedmiotem intensywnych badań i eksperci chcą je uwzględnić w przyszłych symulacjach.

Badacze zauważają, że temperatura to nie jedyny czynnik decydujący o plonach. Wyższa koncentracja dwutlenku węgla w atmosferze ma do pewnego stopnia pozytywny wpływ na fotosyntezę i retencję wody, zwiększa wydajność, ale dzieje się to kosztem zubożenia roślin o składniki odżywcze. Prowadzone już wcześniej eksperymenty wykazały, że zboża uprawiane w warunkach zwiększonej obecności CO2 tracą proteiny, a w innych roślinach ubywa żelaza i cynku. Przed trzema laty informowaliśmy o badaniach, z których wynikało, że utrata składników odżywczych przez rośliny uprawne spowoduje, że niedobory protein pojawią się u dodatkowych 150 milionów ludzi, a niedobory cynku dotkną dodatkowych 150-200 milionów ludzi. Ponadto około 1,4 miliarda kobiet w wieku rozrodczym i dzieci, które już teraz żyją w krajach o wysokim odsetku anemii, utracą ze swojej diety około 3,8% żelaza.

Ponadto podniesiona koncentracja CO2 ma większy pozytywny wpływ na pszenicę niż na kukurydzę. Problemem mogą być jednak zmieniające się wzorce opadów oraz częstotliwość i czas trwania susz oraz fal upałów. Wyższe temperatury wydłużą też sezon upraw i przyspieszą dojrzewanie roślin.

AZ

Maria Nowak Byrne, M.D., F.A.C.S		
Laryngolog, Chirurg Głowy i Szyi		
mówi po polsku przyjmuje dzieci i dorosłych	Southern New England Ear, Nose, Throat and Facial Plastic Surgery Group, LLp (Head & Neck Tumor)	schorzenia i nowotwory głowy i szyi tarczycy alergia i zatoki migdały struny głosowe chrapanie choroby uszów i badanie słuchu aparaty słuchowe usuwa skazy i narosty skóry
One Long Wharf Dr Suite 302 New Haven, CT 06511 Tel.: (203) 777 - 1932	497 Main Street Ansonia, CT 06401 Tel.: (203) 734 - 9291	299 Washington Ave. Hamden, CT 06518 Tel.: (203) 288 - 3288

SPOSOBY NA JESIENNĄ CHANDRĘ

Jesień trwa już w najlepsze, a wraz z nią mamy do czynienia z coraz krótszymi dniami, niebem spowitym chmurami, brakiem słońca, przejmującym zimnem, a na domiar złego dochodzi do tego zmienność pogody i opady deszczu. Nic dziwnego, że wielu z nas dopada jesienna chandra. Zmagamy się wówczas ze złym samopoczuciem i przygnębieniem, brakuje nam energii i chęci na jakiegokolwiek aktywności, a do tego tracimy wiarę w siebie. Jak sobie radzić z takim sezonowym spadkiem nastroju? Jak przetrwać jesienną pluchę oraz ponure dni i poradzić sobie z jesienną chandrą?



Jesienna chandra może mocno dać się we znaki

Świeże powietrze i terapia światłem

Dlaczego chandra dopada nas szczególnie jesienią? To pora roku następująca po ciepłym i słonecznym lecie, podczas którego intensywnie spędzaliśmy czas i korzystaliśmy z pięknej pogody. Gdy dni stają się krótsze i szybciej robi się ciemno, a do tego temperatura mocno spada, tracimy ochotę na wychodzenie z domu i zmagamy się ze spadkiem formy.

To właśnie brak słońca sprawia, że pogarsza nam się nastrój, stajemy się ospali i zmęczeni oraz popadamy w apatię. Zbyt mała ilość promieni słonecznych sprawia, że organizm zaczyna produkować w nadmiarze melatoninę - hormon, który prowadzi do nadmiernej senności. Spada przy tym poziom serotoniny, czyli hormonu szczęścia. Dlatego w okresie jesiennym warto korzystać ze słońca, ile się da i przebywać na świeżym powietrzu przynajmniej 30 minut w ciągu dnia. Dzięki temu dotlenimy mózg, zmniejszymy objawy chandry i obniżymy poziom stresu.

Nie zawsze jednak mamy możliwość skorzystać z naturalnego światła. Jeśli pracujemy przez większość dnia w biurze, możemy zaaranżować stanowisko pracy tak, by znajdowało się jak najbliżej okna. W walce z jesienną chandrą pomoże również fototerapia, czyli zabieg polegający na naswietlaniu ciała lampami emitującymi światło widzialne. Można również zakupić taką lampę i doświetlać się nią przynajmniej godzinę dziennie.

Uzupełnij poziom witaminy D

Nie można zapominać, że wraz z pochmurnymi dniami i brakiem słońca pojawia się problem niedostatecznego poziomu witaminy D w organizmie. Jej niedobór prowadzi do objawów charakterystycznych dla jesiennych chandry, jak na przykład do spadku nastroju, rozdrażnienia, senności i obniżonej odporności. Niestety, ilość witaminy D w pożywieniu jest znikoma, dlatego warto suplementować ją w okresie jesienno-zimowym.

Sięgnij po dziurawca



Dziurawiec pomoże złagodzić objawy jesiennych chandry

Sprzymierzeńcem w zwalczaniu jesiennych chandry może być też... dziurawiec zwyczajny! Jest to roślina lecznicza, która wykazuje wiele cennych właściwości. Zawarte w nim hyperycyna i pochodne fluoroglucony hamują rozkład serotoniny - neuroprzekaźnika, którego niedobór objawia się złym nastrojem, przygnębieniem i lękiem. Dlatego dziurawiec może pomóc na jesienną chandrę, stan wyczerpania nerwowego czy depresję o łagodnym i średnim stopniu.

Jednak hyperycyna nie rozpuszcza się w wodzie, więc na chandrę nie pomoże herbatka z dziurawca. Substancja rozpuszcza się w alkoholu, więc należy zastosować płynne wyciągi lub nalewkę na bazie tej rośliny. Ziele dziurawca warto stosować również w przypadku problemów żołądkowych, osłabienia czynności wątroby i stanów zapalnych dróg moczowych. Roślina działa również przeciwniażdżycowo i zmniejsza ryzyko kamicy nerkowej.

Dbaj o aktywność fizyczną

Jesienią stajemy się ospali i mniej aktywni. Coraz więcej czasu spędzamy w domu - najlepiej pod kocykiem - czytając książkę lub oglądając telewizję. Nie ma nic złego w tych przyjemnościach, ale warto się przemóc i poświęcić więcej czasu na aktywność fizyczną. Podczas wysiłku organizm produkuje więcej endorfin - hormonów odpowiedzialnych za dobry nastrój. Gdy łapie nas jesienna chandra, warto wyjść na krótki spacer, pojeździć na rowerze czy pobeiegać. Jeśli pogoda nie zachęca nas do aktywności



Jesienią nie rezygnuj z aktywności fizycznej

na zewnątrz, możemy poćwiczyć w domu lub wybrać się na siłownię, zajęcia fitness, kurs tańca czy basen. Paradoksalnie taki wysiłek sprawi, że będziemy mieć o wiele więcej energii w ciągu dnia.

W przypadku aktywności fizycznej warto też stosować zasadę 3x30x130 zalecaną przez Światową Organizację Zdrowia. Polega na tym, aby przynajmniej trzy razy w tygodniu przez 30 minut utrzymywać tętno na poziomie 130 uderzeń na minutę. Regularne podwyższanie tętna zmniejsza bowiem ryzyko wielu chorób cywilizacyjnych i utrzymuje organizm w dobrej kondycji.

Dieta poprawiająca humor



Dodawaj surowe kakao do deserów, koktajlów i owsianki

Gdy dopada nas złe samopoczucie i jesienna chandra, sięgamy często po czekoladę, chipsy, pizzę czy inne ulubione przekąski. Niestety, takie produkty zadziałają chwilowo i z powrotem dopadnie nas zły nastrój. Zwłaszcza że słodkości i ciężkostrawne jedzenie sprzyjają nadprogramowym kilogramom. Warto w zamian sięgać po żywność, która poprawia humor, redukuje uczucie stresu i dodaje energii. Będą to przede wszystkim produkty bogate w witaminy z grupy B (ciemne pieczywo, warzywa, jaja, ryby), magnez (kakao, gorzka czekolada, orzechy, nasiona słonecznika) i kwasy omega-3 (tłuste ryby, orzechy włoskie).

Ameryka. Żegnaj demokracjo, witaj tyranio?

Można byłoby tak bezradnie powtórzyć za tytułem tego tekstu, ale to wierutna bzdura! Szczególnie jeśli spojrzymy na konserwatywną kontrrewolucję zmiatającą sceny w amerykańskich częściowych wyborach w kilku stanach na początku ubiegłego tygodnia, w Wirginii i w New Jersey. Lewica rozdrażniła amerykańskich rodziców i dostała porządne lanie! Rewolucjoniści zapomnieli, że najbardziej niebezpieczne miejsce na świecie jest między matką, a jej zagrożonym dzieckiem. Jeśli lewica chciałaby po swoich szaleństwach odzyskać równowagę, powinna zgłosić się na marksistowski detoks, swoistą kurację odwykową z rewolucyjnego bolszewickiego szaleństwa! Celem globalistycznych banksterów jest atomizacja społeczeństwa i rozbicie znienawidzonych przez bolszewie fundamentów łacińskiej cywilizacji, tak aby na jej gruzach zbudować idiotyczną utopię szczęśliwości (wielu tyranów już to próbowało). Po czerwonej i brunatnej tyranii próbują zaszczepić nam zieloną...

W samej Partii Demokratycznej toczy się wojna między tradycyjnymi demokratami, a marksistowskimi radykałami, którzy opanowali kierownictwo partii. Ludzie jednak cenią sobie bezpieczeństwo, rodzinę i zwykłą normalność, chcą, aby rząd zostawił ich w spokoju. Jak zwykle aroganckie lewactwo na wielu odcinkach brutalnie przekroczyło granice przyzwoitości traktując obywateli jak swoich poddanych.

Program, który ma zapewnić zwycięstwo totalitarystów dnia dzisiejszego sprowadza się głównie do wojny przeciwko oryginalnemu kapitalizmowi przez ponadnarodowe imperialistyczne korporacje, praktycznie przeciwko niezależnej klasie średniej, tradycyjnej rodzinie, własności prywatnej i narodowemu państwu. Aby tego dokonać banksterzy wykorzystując genialny wytrych (broń biologiczną) wirus C-19 próbują zdestabilizować systemy polityczne i gospodarki zmuszając narodowe elity do zmilitaryzowania społeczeństw i odarcia ich z praw obywatelskich, praw do indywidualnej oceny rzeczywistości, respektowania tolerancji i religijnych wyznań.

Wszystko to, aby wyjść na prostą ze stworzonego kryzysu mającego urzeczywistnić wizję globalnego kibutzu szczęśliwych, pozbawionych narodowej i etnicznej tożsamości ludzi. Dodatkowo pomocny jest kompletny zamęt z milionami imigrantów (otwarte granice) powodujący również niesamowite zadłużenie obywateli dostarczających na rynek dobra producentów (podatników). Według bolszewików z otoczenia prezydenta Bidena, USA naruszyło prawa człowieka nachodźców. Naruszyło je kiedy, aby według swojego



prawa ustalić, czy dane dziecko jest krewnym (sprawdzenie DNA) osoby, która nielegalnie wtargnęła w granice USA. Trzeba było też wyjaśnić czy na przykład mamy do czynienia z przemycem, handlem "seksualnym" nieletnich, który przybiera niepokojące rozmiary i woła o pomstę do NIEBA! Czy ktoś uwierzy, że taka rozdzielona osoba może ubiegać się o odszkodowanie od rządu USA w wysokości \$450,000! Pomyśleć tylko, że rodzina zabitego na służbie żołnierza USA otrzymuje jedynie \$100,000! Kompletny legalistyczny burdel mający na celu rozwałkę dotychczasowego systemu prawa i wartości.

W stanie Wirginia, w której rok temu Biden wygrał z Trumpem z przewagą 10%, raptem starego politycznego wygę (byłego gubernatora), przyjaciela Clintonów w wyścigu na fotel gubernatora Terry McAuliffe pobił polityczny neofita biznesmen Glenn Youngkin (którego majątek jest co prawda szacowany na \$500 mln). Kompletnie zaskoczenie i zła wróżba dla demokratów przed wyborami w przyszłym roku. Nie pomogły wspólne wiece poparcia z Bidenem, Obamą i Kamalą Harris. Zadufany w sobie McAuliffe ciągle atakujący Trumpa (?) zupełnie zaniedbał bolączki swoich wyborców. Mając silne poparcie mocno lewicowych związków zawodowych nauczycieli oświadczył, że buntujący się rodzice nie powinni się wtrącać do programu nauczania swoich dzieci. Chodziło o nadmierną seksualizację w programach nauczania oraz o rasistowską Krytyczną Teorię Rasową skierowaną jednoznacznie przeciwko białym dzieciom, którą zwycięski Youngkin obiecał wyrzucić na śmietnik. Przykład: dziewczynka wraca ze szkoły zapłakana i pyta się matki, czy naprawdę jest złym człowiekiem, bo urodziła się białą...

Podobna sytuacja jest w demokratycznym stanie New Jersey, gdzie rok temu Biden pokonał Trumpa o 16 %, a demokrata, ubiegający się o reelekcję gubernator Phil Murphy nie zdołał odnieść jednoznacznego zwycięstwa, jeszcze

trwa liczenie głosów...

Oczywiście elity demokratów zadarły z rodzicami, nawet z własnej partii, ale powodów odwrócenia się wyborców od demokratycznych liderów jest dużo więcej. Przede wszystkim pogarszająca się ekonomia, brutalne wyrzucanie z pracy tych, którzy nie chcą przyjąć szczepionek (mandat szczepień w firmach zatrudniających co najmniej 100 osób). Najgorsza od "zawsze" sytuacja na granicy, przez którą w tym roku przejdzie ponad 2,000,000 nachodźców z całego świata! Fatalna ucieczka z Afganistanu z porzuceniem własnych obywateli i Afganów z amerykańskimi kartami pobytu, z porzuceniem wartego \$85 mld najnowocześniejszego sprzętu wojskowego. Sfingowanie prawnicowego "powstania" z 6 stycznia tego roku i liczne prześladowania patriotycznie myślących Amerykanów, odbieranie im konstytucyjnego prawa do swobodnego wyrażania swoich poglądów. Masowa cenzura w miejscu pracy, na społecznościowych platformach i bezwzględne wykorzystywanie mainstreamowych mediów do brunatnego ataku na wszystko co nie czerwone i zielone.

Grupa gubernatorów z republikańskich stanów zapowiedziała pozew sądowy przeciwko dekretowi Bidena nakazujący mandatu szczepienia w ich stanach. Tymczasem federalny sąd apelacyjny oświadczył, że administracja Bidena musi czasowo wstrzymać wdrażanie swojego zarządzenia wymuszającego mandatu szczepienia w prywatnych firmach. Przyjmuje się, że 70% Amerykanów jest już podwójnie zaszczepionych, a 80% zaszczepiono co najmniej jedną szczepionką.

Można odnieść wrażenie, że administracja Bidena destabilizując gospodarkę różnymi obostrzeniami, forsując nowe niebotyczne zadłużenie budżetu państwa, porzucając wypracowaną przez Trumpa energetyczną samowystarczalność, chce

doprowadzić do gospodarczego załamania, bądź poważnego osłabienia Ameryki. Demokraci w Kongresie kilka dni temu zdołali przepchnąć ustawę budżetową w wysokości \$1,2 bln (\$1,2 tryl. in US). Ustawa zakłada wydanie tej ogromnej sumy na odbudowę i budowę infrastruktury (drogi, mosty, energetyka, transport, internet), wydatki na zmiany klimatyczne i programy społeczne mające poprawić notowania Partii Demokratycznej.

Trudno powiedzieć co przyniosą przyszłoroczne wybory, czy kompletny upadek, katastrofę Demokratów i dużą przewagę w Kongresie i Senacie dla Republikanów, ale jeśli obecny trend się utrzyma tak może się stać. Aż 71% Amerykanów uważa, że sprawy w USA idą w złym kierunku, a 56% wyborców sądzi, że ostatnie wybory prezydenckie były oszukane, trzeba dodać, że podobnie myśli aż 47% czarnych wyborców (w/g firmy Rasmussen).

W stanie Teksas poparcie dla Bidena wśród latynosów spadło do 35%, zaś negatywnie ocenia go 54%. W całym kraju w samym tylko październiku poparcie dla Bidena spadło do 38%, a 59% ocenia go negatywnie (CRP).

A jak swoje wyborcze kłopoty interpretują Demokraci? Wyborców oskarżają o... rasizm i tani populizm. Byle tak dalej! Już wkurzyli rodziców i zwykłych Amerykanów, którzy płacą nieomal dwa razy tyle za benzynę, w sklepach pojawiają się puste półki nierozładowane kontenery z Chin czekają na wodzie. Rośnie inflacja i ceny gazu, zbliża się zima. Rośnie rozczarowanie lewacką administracją Bidena, jej nieudolnością na każdym polu.

Minister Energii, Jennifer Granholm zapytana przez dziennikarza Bloomberg'a co może zrobić żeby obniżyć ceny benzyny wybuchła histerycznym śmiechem i odpowiedziała, że NIC.... Według niej ceny ropy są kontrolowane przez OPEC i Rosję.

Już niedługo śnieg przysypie zielone plany banksterskich globalistów, ale cierpieć jak zawsze będą najbiedniejsi. To co na zimę mogą zaoferować demokraci Bidena to maseczki, czyli nowoczesny klimatyczny hijab, czy raczej niqab, a oni sami posybią odrzutowcami na kolejny wypad, aby porozmawiać o klimatycznych zmianach na Matce Ziemi. Ciekawe kiedy wezmą się za Słońce, od którego wiele zależy, no ale tu już wchodzimy w tematy naprawdę gorące...

Jacek K. Matysiak Kalifornia,
2021/11/09

Co Ignacy Paderewski mówi Polakom w swoje 161. urodziny?

**„Uczą nas szacunku dla obcych, a pogardy dla swoich”.
„Wierzę w przyszłość Polski, wierzę w zdrowie jej duszy”**

Są dwie daty wskazujące dzień jego urodzin: 6 i 18 listopada 1860 roku. 161 lat temu w Kuryłówce urodził się Ignacy Jan Paderewski - wybitny pianista i kompozytor, oddany ojczyźnie patriota, ojciec niepodległości, mąż stanu, działacz społeczny i wielki orędownik sprawy polskiej. Już za jego życia mówiono, że jest podwójnym bohaterem: sztuki i ojczyzny. Zarówno jego muzyka, jak i każde przemówienie tętnią tym, co wyryte w polskiej duszy. I choć od jego śmierci mija już 80 lat, jego słowa i przestrogi uderzają aktualnością. **„Nad białoskrzydłym, niezmaszanym, nad najczcigodniejszym Ojczyzny symbolem kraczą kruki i wrony, chichocą obce a złowrogie puszczyki, urągają mu nawet swojskie, zaciełtrzewione orłeta. „Precz z Polską – wołają – niech żyje ludzkość!””** - mówił, ostrzegając przed utratą wewnętrznej suwerenności.

Ojciec polskiej niepodległości

To Ignacy Jan Paderewski jako premier i minister spraw zagranicznych podpisał w imieniu Polski traktat wersalski. Pod jego bezpośrednim wpływem prezydent Woodrow Wilson umieścił w swoim ultimatum uzależniającym podpisanie przez Stany Zjednoczone traktatu wersalskiego 13. Punkt, domagający się zgody stron traktatu na suwerenność Polski - dzięki któremu w traktacie zapisano utworzenie niepodległego państwa polskiego.

Pięknie służył Ojczyźnie, wspaniale o niej mówił, a swoją międzynarodową sławę i artystyczny geniusz wykorzystywał do propagowania sprawy polskiej. Koncertując w największych salach świata, poprzedzał swoje występy przemówieniami o niepodległej Rzeczypospolitej.

Jego mowa o Polsce i Chopinie, wygłoszona we Lwowie w 1910 roku podczas uroczystości z okazji 100. rocznicy urodzin Fryderyka Chopina, aż tętni wszystkim, co wpisane jest w każdy nerw polskiej duszy.

Uczą nas szacunku dla obcych, a pogardy dla swoich. Każą nam miłować wszystkich, choćby ludożercę, a nienawidzić ojców i braci za to, że nie gorzej może, lecz inaczej tylko myśla. Chcą nas wyzwać zupełnie z rasowego instynktu, cały pokoleń dobytek oddać na pastwę nieokreślonej przeszłości, na łup chaosowi, którego potworne kształty lada godzina ukazać się mogą ponad tonią czasu. W odwieczną budowę świątyni narodu, której potężne wrogów ramiona zburzyć nie zdołały, biją dziś już młoty bratnią kierowane ręką; dla nowych gmachów pono naszych tylko gruzów potrzeba, jak gdyby owych budowniczych na własną nie stać było cegłę. Nad białoskrzydłym, niezmaszanym, nad najczcigodniejszym Ojczyzny symbolem kraczą kruki i wrony, chichocą obce a złowrogie puszczyki, urągają mu nawet swojskie, zaciełtrzewione orłeta.

„Precz z Polską – wołają – niech żyje ludzkość!” Jak gdyby życie ludzkości ze śmierci narodów powstać mogło! W takich to czasach rozterki i zamętu myśl nasza zwraca się ku przeszłości i trwożna zapytuje: azaliż wszystko, co było, potępienia i pogardy godne? Azaliż tylko to, co jest, co będzie, lub co być może, warte posłuchu i wiary?...” - pytał w swojej przemowie Paderewski.

Żaden z narodów na świecie nie może się poszczycić takim, jak nasz, bogactwem uczuć i nastrojów. Na harfę narodu naciągnęła ręka Boża strun bezmiar cichych i rzeunych, potężnych i głośnych. Mamy i miękkość kochania i dzielność czynu i liryzm szeroką płynący falą i siłę rycerską, waleczną; mamy i tęsknotę dziewiczą i męską rozważę i smutek tragiczny starca i lekkomyślną młodzieńca wesołość. Może w tem tkwi czar nasz ujmujący, a może też to i wada wielka! [...] Ani jeden z tych wielkich, którym Opatrzność poleciła duszy polskiej objawienie, nie zdołał tej arytmię dać takiego silnego, jak Chopin, wyrazu. A muzyka, tylko jego muzyka, mogła oddać tę falistość naszych uczuć, tę ich rozlewność aż w nieskończoności i to ich aż do bohaterstwa skupienie; te szatał porywy, co zda się, skały skruszą i tę niemoc zwątpienia, w której i myśl się mroczy i chęć do czynu zamiera. (...)

Człowiek, choćby największy, ani nad narodem, ani poza narodem być nie może. On jest z tego ziarna, jego częścią, jego kwiatem, jego kłosem, a im większy, urodziwszy, mocniejszy, temu sercu narodu bliższy... Szopen może nie wiedział, jakim był wielkim. Ale my wiemy, że on wielki naszą wielkością, że on silny naszą siłą, że on piękny naszym pięknem. On nasz, a my jego, albowiem w nim się objawia cała nasza zbiorowa dusza. Więc krzepmy serca do wytrwania, do trwania, myśli skrójmy do czynów, do dzielnych, sprawiedliwych, uczucia podnośmy do wiary, do silnej, bo nie ginie naród, co ma taką duszę wielką, nieśmiertelną... - mówił w swoim płomiennym przemówieniu.

Jedność dla Polski

W 1915 r. w Szwajcarii wraz z Henrykiem Sienkiewiczem założył Szwajcarski Komitet Generalny Pomocy Ofiarom Wojny w Polsce. Współpracował też z Romanem Dmowskim, był delegatem Komitetu Narodowego Polskiego na Stany Zjednoczone. Głosił przekonanie, że nie można dzielić się na stronnictwa, ale trzeba działać wspólnie dla niepodległości.

W odezwie do Polonii amerykańskiej pisał: **Myśl o Polsce wielkiej i silnej, wolnej i niepodległej była i jest treścią mego istnienia, urzeczywistnienie jej było i jest jedynym celem mego życia.**

To z tego powodu zdecydował się na powrót do ojczyzny z chwilą odzyskania przez Polskę niepodległości. W drodze do Warszawy zatrzymał się w m.in. w Poznaniu. Jego obecność wywołała poruszenie wśród mieszkańców i stała się impulsem do wybuchu zwycięskiego powstania. Równie entuzjastycznie witany był przez mieszkańców Warszawy, gdzie przybył na początku stycznia 1919 r. Wygłosił wówczas niezwykle ważne i mocne słowa, stanowiące jego polityczne credo i które powinny przyświecać wszystkim politykom:

Nie przyszedłem po dostojęstwa, sławę, zaszczyty, lecz aby służyć, ale nie jakimś stronnictwu. Szanuję wszystkie stronnictwa, lecz nie będę należał do żadnego. Stronnictwo powinno być jedno: Polska, i temu jednemu służyć będę do śmierci.

Służba sprawie polskiej

16 stycznia 1919 r. został premierem, pełniąc jednocześnie funkcję ministra spraw zagranicznych. **Gdy podjął decyzję o swojej politycznej misji, najwięksi światowi politycy twierdzili, że żaden kraj nie mógłby życzyć sobie lepszego obrońcy.** Był głównym przedstawicielem Rzeczypospolitej na konferencji pokojowej w Paryżu. To jego podpis widnieje pod traktatem wersalskim, którego postanowienia dotyczące Polski uznano za sukces. Wśród dokonań rządu Paderewskiego w polityce wewnętrznej można wskazać między innymi przeprowadzenie pierwszych wyborów parlamentarnych i doprowadzenie do uchwalenia małej konstytucji, która ukształtowała tymczasowo ustroj rodzającego się państwa.

Polityczna służba nie była dla niego prosta, ale oddawał się jej bez reszty, choć wiedział, że jego gabinet ma charakter przejściowy. W grudniu 1919 roku podał się do dymisji, lecz nie zaprzestał działań na rzecz Polski. Wyjechał do Szwajcarii, ale powrócił w kulminacji wojny polsko-bolszewickiej w 1920 roku. Został wysłannikiem rządu polskiego do Ligi Narodów. W 1922 roku wyjechał ponownie do USA, gdzie na nowo oddał się muzyce i koncertom, gromadzącym wielotysięczne widownie. Swoją działalność artystyczną łączył nieustannie z działaniami na rzecz ojczyzny. I choć wiele było momentów politycznie trudnych, nie tracił nadziei. Na bankiecie wydanym na jego cześć w Poznaniu 24 listopada 1924 roku powiedział z entuzjazmem: **„Ja wierzę w przyszłość Polski, ja wierzę w zdrowie jej duszy, ja wierzę w jej żywotność i niezrównaną zdolność Narodu”.**

Po śmierci marszałka Józefa Piłsudskiego współpracował z gen. Władysławem Sikorskim. Po wybuchu II wojny światowej został przewodniczącym Rady Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej - londyńskiej namiastki parlamentu. We wrześniu 1940 roku, mimo podupadającego zdrowia, udał się raz jeszcze do USA, by działać na rzecz Polski. Dzięki jego

staraniom rząd Sikorskiego uzyskał kredyty na uzbrojenie Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. W czasie II wojny światowej jego nazwisko niemieccy naziści umieścili na liście wrogów III Rzeszy tzw. Czarnej Księdze. Zmarł na zapalenie płuc 29 czerwca 1941 roku w pokoju hotelowym Hotelu Buckingham na Manhattanie. Został pochowany na cmentarzu Arlington pod Waszyngtonem, a w 1992 roku jego prochy powróciły do Polski. Paderewski spoczywa w warszawskiej archikatedrze św. Jana.

Testament Ojca Niepodległości

Jego muzyka nie przestaje zachwycać. Wybrzmiewa polskością i oddaniem. Równie mocno brzmią jego słowa. Ztroskany o losy Niepodległej, apelował by Polacy nigdy nie przestawali walczyć o własną suwerenność, by rozumieli swój kulturowy potencjał i bogactwo narodowego dziedzictwa. Wszystko to uderza aktualnością także dziś, w obliczu nowych zagrożeń i wyzwań. Ostrzeżenie przed zamętem, wygłoszone w 1910 roku brzmi tak, jakby Ignacy Paderewski oceniał naszą bieżącą sytuację społeczno-polityczną:

Grom za gromem uderza w naród znękany, cios spada po ciosie; nie lęku, lecz zgrozy dreszcze całą wstrząsają Ojczyznę. Nowe formy życia, które przyjąć musiały, przyjąć powinny, obudziły się u nas, wśród nocy mar strasznych. Wraz ze zdrowem ziarnem powiało na nas tumanem plewy i pośladu; z jasnym płomieniem wszechludzkiej jakoby sprawiedliwości, przyszły i kłęby ciemnego, kopcącego dymu; z lekkim tchnieniem wolności przybyły i fale trującego powietrza i ciężą nad nami boleśnie. W sercach nieład uczuć, w umysłach pojęć zamęt.

W tej swojej lwowskiej mowie o Chopinie przestrzegał też przed błędem kosmopolityzmu, wskazując, że sztuka zakorzeniona jest w duszy narodu: **Utarło się już takie mniemanie, że sztuka jest kosmopolityczną. Jak wiele rzeczy, które się utarły, tak i to jest przesądem. Tylko to, co sam rozum człowieka tworzy, tylko nauka nie zna granic Ojczyzny. Sztuka, a nawet filozofia, jak wszystko, co pochodzi z głębin duszy ludzkiej, co powstaje z zespołu uczucia z rozumem, musi nosić cechy plemienne, musi mieć narodowe piętno. Jeżeli zaś muzyka jest ze wszystkich sztuk najdostępniejszą, to nie dlatego, iżby miała być kosmopolityczną, lecz że jest z natury swej kosmiczną.**

Ojcostwo nie kończy się wraz ze śmiercią. Jest stanem wkorzenionym, wiecznym, obecnym w kolejnych pokoleniach. Podobnie jest z tymi, których nazywamy „ojcami polskiej niepodległości”, których myślą nasączony jest naród. Ignacy Jan Paderewski żyje i nie przestaje do nas mówić, ostrzegać przed niebezpieczeństwem i dawać rozwiązania. Obyśmy potrafili go słuchać.

Marzena Nykiel - wpolityce.pl

Wieści z PSS Stamford

„Ślubuję być dobrym uczniem”

23 października 2021 r. odbyło się w naszej szkole – PSS Stamford – uroczyste pasowanie pierwszoklasistów na uczniów. Jest to szczególny dzień, tak dla pierwszoklasistów jak i dla rodziców, a także dla całej naszej społeczności szkolnej.

Tegoroczna grupa liczy 22 uczniów. Opiekunem jest Pani Monika Szkutnik. I to ona z pomocą rodziców przygotowała swoich uczniów do tego wydarzenia.

O godzinie 1pm. na placu przed budynkiem szkolnym, Pani Dyrektor Kazimiera Ferenc, uroczystie i z honorami wprowadziła Poczest Sztandarowy. Po ośpiewaniu hymnu i po komendzie – „spocznij”, mikrofon przejęła uczennica klasy V- Basia Gudaś. Dziewczynka z wdziękiem i pełnym profesjonalizmem kolejno witała przybyłych gości:

Panią Dyrektora, przedstawicieli Rady Rodziców, wszystkich rodziców, dziadków, nauczycieli, uczniów, a przede wszystkim najważniejszych uczestników tego uroczystego wydarzenia – pierwszoklasistów.

Marszem Rodeckiego, który swą podniosłością chwyta za serce, poprowadzono pierwszaków na scenę. Widok tej prężnej grupy, jednolicie ubranej w czerwone barwy w niejednym oku lę wzruszenia zakreślił. Cała część artystyczna, z udziałem bohaterów tego dnia, wzbudzała ogromny entuzjazm i podziw dla pierwszoklasistów. Piękna, wyraźna wymowa, poprawna polszczyzna w recytacji i śpiewie, to robiło naprawdę bardzo duże wrażenie. Mielśmy także okazję podziwiać taniec – krakowiaczek, w wykonaniu pary uczniów z pierwszej klasy.

Ponadto, przedstawiciele starszych klas w swych recytacjach deklarowali chęć otoczenia koleżeńską opieką tych, którzy za chwile złożą ślubowanie.

I stało się, nadchodzi moment kulminacyjny, oto Pani Monika, wychowawczyni klasy pierwszej, zaprasza do uroczystego ślubowania:

„Ślubuję być dobrym uczniem”

(wszystkie dzieci powtarzają)
*„Dbać o honor mojej szkoły i klasy.
 Będę uczył się dobrze,
 Służył pomocą starszym,
 Słuchał nauczycieli i przełożonych.
 Postawą swoją będę sprawiał radość,
 wychowawcą i rodzicom,
 by wyrosnąć na dobrego człowieka
 i wzorowego Polaka”.*

Po tych słowach, chórem powtarzanych przez ślubujących nastąpiło ślubowanie rodziców, którzy deklarowali w ten sposób wsparcie, akceptację oraz dumę ze swoich pociech. Tym wzruszającym momentem, dotarliśmy do punktu, w którym Pani Dyrektor, ze szczerym uśmiechem na twarzy podchodziła do dzieci, aby dokonać uroczystego pasowania.

Po tym akcie uczeń klasy V przywitał nowo pasowanych uczniów, w zacnym gronie naszej szkolnej społeczności.

*‘Czołem uczniowie pierwszej klasy!
 Starszy kolega was wita
 Czego wam życzyć na początek,*



Życzę kolegów, zabaw i piątek...”

Po tak życzliwych słowach, Pani Dyrektor, przy pełnej powadze zgromadzonych osób, poprosiła o wyprowadzenie Sztandaru Szkoły.

Gdy część artystyczna dobiegała końca i można było powiedzieć, iż cała trema uleciała w powietrze, rozdano pełnoprawnym uczniom dyplomy, upominki i niespodziankę na słodko.

Każdego roku w miesiącu październiku, z ogromną radością i jeszcze większym podziwem uczestniczymy w uroczystym ślubowaniu uczniów klas pierwszych.

Ale też każdego, roku na nowo przeżywamy z dumą wprowadzenie w nasze szkolne polonijne społeczeństwo dzieci, które są naszą wspólną przyszłością.

Małgorzata Rymarkiewicz

Dziękujemy za koszulki szkolne!

30 października gościliśmy w szkole

przedstawicielkę PSFUK Panią Anne Branas oraz Jerzego Karwowskiego - założyciela naszej szkoły. Goście przywieźli dla naszych uczniów koszulki w pięknym czerwonym kolorze. Na koszulkach z jednej strony znajduje się logo sponsorów, a na drugiej logo naszej szkoły. Koszulki z pewnością się przydadzą na różne szkolne uroczystości. Dziękujemy za ten dar naszej Unii i Panu Karwowskiemu.

*Kazimiera Ferenc-
dyrektor szkoły*





CENTURY 21 Clemens Group

Krystyna Starzec
Realtor
2301 Silas Deane Hwy
Rocky Hill, CT 06067
Cell 860-214-6648
phone: 860.563.0021
Krystynastarzec89@gmail.com
www.krystynastarzec.com



Chętnie służę pomocą
przy kupnie i sprzedaży
nieruchomości



Nowy na rynku \$220,000
77 Hilltop Rd, Plainville,
Dom w stylu ranch
3 sypialki, 1.5 łazienki
ładna okolica



Sprzedany



Na sprzedaż \$225,000
255 Wooster St, New Britain
3 sypialki
2 łazienki
Centralne chłodzenie
ładna okolica
Basen



Pod Depozytem

NAGRADZANY FOTOGRAF

DARIUSZ TEREPKA PHOTOGRAPHY
ŚWIADCZY TE USŁUGI FOTOGRAFICZNE

WESELA
KOMUNIE
ZARĘCZYNINY
PORTRETY
IMPREZY FIRMOWE



FOTOGRAFIA WSZYSTKICH WYDARZEŃ ŻYCIOWYCH
718-415-2418
DTEREPKAPHOTO@GMAIL.COM
WWW.DARIUSZTEREPKA.PHOTOGRAPHY





1246 Berlin Turnpike, Wethersfield, CT

Składnica Materiałów Budowlanych

Kostka brukowa
Kamień ozdobny na zewnątrz
oraz wewnątrz domu
Cegła
Bloki kamienne
Kamień kruszony
oraz wiele innych materiałów budowlanych
w super promocyjnych cenach



Pytaj o właściciela Tomka

860 - 956-8831

PODLASIE

POLSKI SKLEP SPOŻYWCZY



ZAPRASZAMY NA
ŚWIĄTECZNE
ZAKUPY Z
OKAZJI ŚWIĘTA
DZIĘKCZYNIENIA!



- Duży wybór ciast własnej produkcji
- Swojskie wędliny własnego wyrobu
- Ryby małosolne
- Wyśmienita garmażeria
- Katering, serwis, oraz dania na wynos
- Pieczone świniaki
- Wiele innych smakołyków po super konkurencyjnych cenach



188 High Street
New Britain, CT 06051

860 - 357 - 3051

MEDICARE - TRWAJĄ COROCZNE ZAPISY DO PLANÓW! 15 PAŹDZIERNIKA – 7 GRUDNIA

Czy wiesz jakie zmiany nastąpią w Medicare w 2022 roku?

Każdego roku federalny Medicare oraz firmy ubezpieczeniowe dokonują zmian w planach.

Najważniejszą rzeczą jest wybranie odpowiedniej metody otrzymywania świadczeń Medicare, ponieważ potrzeby odnośnie opieki zdrowotnej zmieniają się z wiekiem, a więc zmiana planu Medicare może być korzystna, szczególnie jeśli ma się ten sam plan przez lata, nie kwestionując czy jest najlepszy.

- W czasie corocznego okresu zapisów, osoby posiadające Medicare Część A i B mogą dodawać świadczenia, takie jak plany Advantage - Część C, lub polisy suplementarne Medigap oraz plany na leki - Część D, mogą również zmieniać opcje lub z nich rezygnować.

Warto dokonać przeglądu planów



Medicare, których na rynku jest bardzo dużo, aby wybrać najkorzystniejsze dla siebie ubezpieczenie na następny rok.

Beneficjenci w Connecticut na 2022 rok mogą wybrać z 36 planów Medicare Advantage, w tym kilka firm oferuje plany zniżkowe na insulinę, w cenie \$35 za lek. Dodatkowo jest 11 planów specjalnych - dla osób uprawnionych do Medicaid i Medicare oraz 21 planów na leki -

Część D.

Oplaca się mieć własnego i zaufanego doradcę ubezpieczeń medycznych, który poprowadzi Państwa przez meandry MEDICARE oraz będzie służył pomocą i udzielał szczegółowych wyjaśnień przez cały rok, jak również przez wiele następnych lat.

Opieka zdrowotna w USA jest jednym z największych problemów i wydatków z jakimi borykają się seniorzy, a właściwe zrozumienie

MEDICARE pomoże Państwu uniknąć podstawowych oraz kosztownych błędów.

WSTĘPNY OKRES ZAPISÓW jest indywidualny

Obejmuje miesiąc 65. urodzin oraz trzy miesiące przed i trzy miesiące po nim.

Można się zapisać do Części A, Części B albo obydwu.

Można także zapisać się do dodatkowego planu Medicare Advantage (część C) lub planu na leki (część D).

Zaleca się zapisanie do Medicare w lokalnym biurze Social Security 3 miesiące przed 65 urodzinami, Medicare zacznie działać od 1-ego dnia miesiąca urodzin.

Obecnie można zarejestrować się tylko telefonicznie lub przez stronę www.ssa.gov/benefits/medicare



ZASTANAWIASZ SIĘ CZY TWOJE OSZCZĘDNOŚCI SĄ BEZPIECZNE W OBLICZU NADCHODZĄCEGO KRYZYSU EKONOMICZNEGO?

CO ZROBIĆ Z PLANEM EMERYTALNYM 401K lub IRA?

BEZPŁATNA POMOC - ADEKWATNA DO POTRZEB W ZAKRESIE PLANOWANIA FINANSOWEGO PRZED ORAZ NA EMERYTURZE

ALEKSANDRA MROZ
tel. 860.997.3054

CT LICENSE # 2498328



KTO SIĘ KWALIFIKUJE DO PROGRAMU UBEZPIECZENIA MEDYCZNEGO MEDICARE?

Z programu Medicare mogą korzystać osoby, które:

- mają obywatelstwo amerykańskie lub prawo stałego pobytu co najmniej 5 lat oraz;
- ukończyły 65 lat lub;
- nieukończyły 65 lat, ale kwalifikują się z tytułu niepełnosprawności lub otrzymują rentę inwalidzką co najmniej 2 lata

WAŻNE - MEDICARE JEST OBOWIĄZKOWE od 65 r. życia!

- Osoby NIE MUSZĄ pobierać emerytury w wieku 65 lat aby otrzymać Medicare

- Jeśli osoba kończąca 65 lat nie zapisze się do rządowego ubezpieczenia Medicare musi liczyć się z karami, które zostaną naliczone i będą pobierane co miesiąc od obecnej lub przyszłej emerytury.

Kara za brak Części B to 10% za każdy rok bez ubezpieczenia, natomiast kara za brak Części D to 1% za każdy miesiąc! Kary co roku się zwiększają przez rosnące ceny składek.

- Osoby zatrudnione i posiadające ubezpieczenie grupowe nie mają obowiązku zapisania się do Medicare w wieku 65 lat i kary za późniejsze przystąpienie do Medicare nie będą naliczone w przyszłości!

Należy jednak porównać ubezpieczenie grupowe z ubezpieczeniem Medicare, ponieważ często Medicare jest tańszą opcją.

*Uwaga; ubezpieczenie COBRA nie jest traktowane jako grupowe ubezpieczenie, więc nie uprawnia do odroczenia rejestracji do Medicare!

Osoby, które nie pracowały w USA lub nie przepracowały 10 lat, ale posiadają Zieloną Kartę min. 5 lat, również mogą i POWINNY zapisać się do ubezpieczenia Medicare.

Wiele osób ubezpieczonych w Medicare jest **UPRAWNIONYCH** do rządowo-stanowej pomocy finansowej. Do zakwalifikowania się brany pod uwagę jest TYLKO miesięczny dochód brutto, bez względu na posiadane oszczędności!

Limity dochodu w CT są wysokie, więc warto sprawdzić czy się Państwo kwalifikujecie, aby zaoszczędzić na dopłatach do składek, rachunków i lekarstw.

Z CZEGO SIĘ SKŁADA I JAK DZIAŁA MEDICARE

Part A — szpitalne ubezpieczenie obejmuje: pobyt w szpitalu, opiekę szpitalną, wyspecjalizowaną opiekę pielęgniarską, opiekę hospicyjną.

Part B — medyczne ubezpieczenie obejmuje: wizyty i usługi lekarzy, usługi ambulatoryjne i chirurgiczne, chemioterapię, trwałe sprzęt medyczny, środki testowe dla diabetyków, dializy, darmowe badania profilaktyczne, itp.

Part C — Medicare Advantage: część programu Medicare łącząca części A i B oraz najczęściej plan D - leki na receptę.

Part D — leki na receptę: plan Medicare oferowany przez prywatne firmy ubezpieczeniowe, który pokrywa część kosztów leków.

Część A i B MEDICARE to PODSTAWOWY/ORIGINALNY PLAN, który nie ma limitu kosztów, za który jest odpowiedzialny beneficjent, nie pokrywa w 100% kosztów leczenia, jak również nie zawiera ubezpieczenia na leki, świadczeń okulistycznych czy dentystycznych; i tu z pomocą przychodzą plany **MEDICARE ADVANTAGE** - Część C, oferując poza medycznymi świadczeniami, również ubezpieczenie na leki, okulistyczne i dentystyczne, badanie słuchu i dopłaty do aparatów słuchowych, ubezpieczenie wypadkowe na cały świat, darmowy dostęp do siłowni czy transport oraz wiele innych benefitów ważnych dla seniorów. Najważniejszą zaletą tych planów jest ustalony maksymalny limit kosztów usług medycznych, który zabezpiecza beneficjenta przed wysokimi rachunkami i pozwala zaplanować budżet na ewentualne leczenie.

Pomogę wybrać odpowiedni plan MEDYCZNY i na LEKI w ramach JEDNEGO prostego planu MEDICARE ADVANTAGE już od \$0/ miesiąc.

Wybór planu jest uzależniony od indywidualnej sytuacji zdrowotno-finansowej, którą każdy ma inną, więc nie należy sugerować się opiniami innych osób, którzy mogą mieć źle dobrany plan dodatkowy.

Konsultacje lub usługi związane ze zmianami ubezpieczenia są zawsze darmowe!

BEZPŁATNIE pomagam w kontaktach z Administracją Social Security oraz oferuję pomoc i edukację w zakresie Medicare, planowania finansowego oraz wsparcie przy podejmowaniu ważnych decyzji emerytalnych.

Zapraszam do umawiania się na konsultacje osobiste, telefoniczne lub wirtualne.

ALEKSANDRA MROZ
tel. 860. 997. 3054
185 Silas Deane Hwy
Wethersfield, CT 06109

Licencjonowany Specjalista Ubezpieczeń Medycznych

Mocny wzrost udziału Polski w globalnym handlu

Europa Środkowa z Polską na czele nabiera coraz większego znaczenia w gospodarczym rozwoju Unii Europejskiej.

Polska stała się liderem redukcji bezrobocia i zwiększania zatrudnienia w przemyśle wytwórczym Unii Europejskiej w ciągu ostatniego 20-lecia - wynika z raportu „Transformacje motorów wzrostu w trzech największych gospodarkach świata”, który we wtorek ma zaprezentować Polski Instytut Ekonomiczny. Okazujemy się także największym handlowym beneficjentem pandemii - nie tylko osiągając rekordową nadwyżkę w wymianie towarowej z zagranicą, ale także najbardziej spośród państw członkowskich UE zwiększając swój udział w światowym handlu (o 0,14 pkt proc.). - Od momentu akcesji do UE udział Polski w unijnym PKB zwiększył się o 1,7 pkt proc. Pod tym względem jesteśmy w Unii liderem - podaje PIE w raporcie.

Udział państw członkowskich w PKB Unii Europejskiej w 2020 roku:

Niemcy - 25.2%
Francja - 17.3%
Włochy - 12.4%
Hiszpania - 8.4%
Polska - 3.9%

Unia Europejska to obok USA i Chin jedna z trzech potęg gospodarczych, które w gospodarce światowej odpowiadają za połowę wartości PKB według parytetu siły nabywczej. Do tej trójki kolejne państwa nie dołączają szybko, bo ich wzrost gospodarczy spowolnił jeszcze przed pandemią. Według prognoz Międzynarodowego Funduszu Walutowego w najbliższych latach najwyższą dynamikę wzrostu obserwowana będzie w Chinach, którym tempa dotrzymać mogą Indie, choć startując z niższego poziomu.

W samej UE państwa Europy Środkowej nabierają coraz większego

znaczenia. Z danych PIE wynika, że przez dwie ostatnie dekady nasz region pod względem udziału w europejskich obrotach handlowych wyprzedził Europę Południową, poprawiając wynik z 33 proc. unijnych obrotów do 39 proc. wobec spadku w Europie Południowej z 35 proc. do 28 proc. Udział Europy Środkowej w unijnym PKB zwiększył się o 3,3 pkt proc., podczas gdy w przypadku państw z południowej części kontynentu skurczył się o 6,4 proc. W rezultacie Europa Środkowa stała się drugim najbogatszym regionem w UE, choć wewnętrznie jest zróżnicowana.

Wartość dodana wytworzona w przemyśle na terenie Europy Środkowej rośnie bardzo szybko - od 2000 r. na Słowacji zwiększyła się czterokrotnie, a w Polsce ponadtrzykrotnie. Kluczową rolę odgrywają Niemcy, odpowiadające za jedną trzecią wartości dodanej w przemyśle unijnym. Najwyższą produktywność pracy osiągnęła Irlandia. Państwa Europy Wschodniej wypadają pod tym względem znacznie gorzej od najbardziej rozwiniętej Północy, choć szybko ją poprawiają.

Problemem naszego regionu (poza Czechami) są także inwestycje w technologie informatyczne i telekomunikacyjne. W OECD Polska przeznaczając najmniejszą część inwestycji w środki trwałe w tych technologiach, gdy Francja, Włochy, Hiszpania i Portugalia - cztero- i trzykrotnie więcej od nas.

Według raportu PIE pandemia zwiększa nierówności wewnątrz mocarstw gospodarczych. W UE największe straty poniosło południe kontynentu, podczas gdy Europa Środkowa stała się wręcz beneficjentem. W USA pandemia wzmocniła stany najsilniejsze gospodarczo. Podobnie w Chinach, gdzie w 2020 r. wschodnie prowincje w stały się jeszcze silniejsze.

Rzeczpospolita

1,344 mld katolików na świecie

Na świecie jest 1,344 mld katolików. Jak co roku przed Światowym Dniem Misyjnym agencja Fides przedstawiła aktualne statystyki Kościoła katolickiego. Oparte są one na najnowszym Roczniku Statystycznym Kościoła, zawierającym dane z 2019 roku, porównane z rokiem 2018.

31 grudnia 2019 roku na świecie było 7,5 mld ludzi, co oznacza wzrost o 81,3 mln w stosunku do poprzedniego roku. Najwięcej mieszkańców przybyło w Azji (40,4 mln), Afryce (33,3 mln) i Ameryce (7 mln). Europa zyskała 157 tys. mieszkańców, a Oceania 459 tys.

Gdy chodzi o katolików, to 31 grudnia 2019 roku było ich na świecie 1,344 mld, co oznacza wzrost w ciągu roku o 15,4

mln. Przybyło ich na wszystkich kontynentach (w Afryce 8,3 mln, w Ameryce 5,3 mln, w Azji 1,9 mln, w Oceanii 118 tys.), z wyjątkiem Europy, gdzie ubyło ich 292 tys.

Liczba biskupów zmniejszyła się o 13 i wyniosła 5364 (przybyło 12 biskupów wywodzących się z duchowieństwa diecezjalnego, a ubyło 25 biskupów zakonników). Nieznacznie (o 271) wzrosła ogólna liczba księży i wynosiła 414 336. Przybyło ich w Azji (1989) i Afryce (1649), ubyło zaś w Europie (spadek o 2608), w Ameryce (spadek o 690) i Oceanii (spadek o 69). Spadła również - siódmy rok z rzędu - liczba księży zakonnych (o 646) i wyniosła 50 295.

KAI

NIE LUBIĘ...

Nina Geysztor-Zawirska

Często w listach czy rozmowach telefonicznych, czytelnicy (lub rozmówcy), zadają mi pytania, które kwalifikują się do nadto osobistych. Na wszelkie możliwe tematy. Pytania są na ogół wścibskie. Czasem retoryczne. Najczęściej jednakże podchwytliwe. Dlaczego? Nie wiem. Zdarzają się pytania rozsądne i bywają też tak głupie, że aż wierzyć się nie chce, że zadaje je osoba przedstawiająca się jako magister inżynier. Czasami odpowiadam na nie wyczerpująco, czasami przemilczam w ogóle. W zależności od samopoczucia w tym momencie i kalibru pytania.

Zbliża się koniec roku. Postanowiłam przeprowadzić duchowy remanent, oczyścić trochę moralne konto i odpowiedzieć na kilka pytań, których dotąd "nie omówiłam". Aby nie marudzić, ograniczę się do pytań, z których jestem najczęściej sondowana, a mianowicie: co lubię a czego nie lubię. Nie wiem dlaczego właśnie z tego jestem najczęściej przepytwana. Czyżby to było aż tak ważne? Ciekawe jako objaw. Dzisiaj "zeznam", wyliczę częściowo, czego nie lubię. Może w przyszłości uniknę dalszych indagacji. A więc:

NIE LUBIĘ kiedy nieznajomi ludzie pytają mnie o wiek. Czytając uważnie moje felietony - nie trudno się domyślić. Jednakże pytający wystawia tym sobie świadectwo niewyrobień towarzyskiego. Albowiem to pytanie jest pierwsze na liście WIELKICH nietaktów, i to pod każdą szerokością geograficzną. Zresztą, z czasem, wypracowałam sobie ripostę, której naśladowanie polecam każdej pani w podobnej sytuacji. Kiedy gruboskórnik pyta o wiek, odpowiadam pytaniem na pytanie, krygując się przy tym niemilosiernie (jeśli to telefon): no, a ile pan mi daje? Do pana czasem dochodzi, że wyskoczył jak Filip z konopii. Pan stara się zatrzeć przykre wrażenie. Pan nagle pragnie być gentlemanem (za późno, kwiatku, za późno!) i mówi, że

sądząc po głosie, (czy też fotografii w prasie), jestem panią w kwiecie wieku. I pewnie ażeby sprawić mi komplement, prawie ZAWSZE w odpowiedzi zaniża mój wiek mniej-więcej o 10 lat. Ja wtedy szybciotko i słodziutko kwilę: dziękuję. Biorę. Gwarantuję, że repliki nie będzie.

NIE LUBIĘ hipokryzji. Nie lubię ludzi, którzy jedno myślą, drugie mówią a jeszcze trzecie robią. Jak każdy człowiek, nie lubię kiedy robią mi wodę sodową z mózgu. Kiedy zapewniają mnie o czymś żarliwie a ja wiem ponad wszelką wątpliwość, że w istocie jest zupełnie inaczej. Skoro uważają, że jestem słodka-idiotka, to po co ze mną dyskutują? Sliny szkoda. Ich i mojej.

NIE LUBIĘ w zasadzie spowiadać się z moich „like’ów i dislike’ów”. I tłumaczyć się pani Psipsińskiej, dlaczego ja nie latam na koncerty muzyki klasycznej. Względnie operowej. Bo na ostatnim koncercie w LAC, znowu mnie nie widziała. Odpowiedź jest prosta jak drut. Ja kocham jazz i muzykę popularną. Nie mam sił, ani nie chce mi się po raz setny uświadamiać wszystkie panie Psipsińskie, że upodobania muzyczne nie są wykładnikiem inteligencji ani nie świadczą o kulturze. Czy jej braku. Ja mam po prostu inne od niej upodobania. Kropka. Kiedyś pewien pan zaprosił mnie w Warszawie na koncert w Filharmonii. Sto razy powtarzał, jakie to polowanie na "koniki" był zmuszony urządzić, ażeby zdobyć bilety. Na takie dictum, nie miałam serca mu powiedzieć, że ten rodzaj rozrywki to nie moje hobby i, że raczej oplulabym się ze szczęścia, gdyby mnie zabrał do „Syreny”. No, ale skoro te bilety z takim trudem zdobywał, stuliłam uszy po sobie i pokornie poszłam na koncert. Mój towarzysz z namaszczeniem rozłożył sobie na kolanach partyturę i (acz bez batuty), "dyrygował" zawzięcie wraz z dyrygentem. Nawet zrobił szeptem parę uwag, że w tym miejscu miało być inaczej. I wszystko byłoby cacy - gdybym w pewnej chwili, chcąc coś skomentować, nie przechyliła się do niego i nie zobaczyła, że trzyma partyturę... do góry nogami. Facet

chciał mi zaimponować. Czym? Że jest melomanem? W sumie okazał się melodurniem. Tumanem. Nigdy się z nim już więcej nie spotkałam. W czasie moich krótkich pobytów w Polsce, szkoda mi było cennego czasu. A już szczególnie marnowania go na muzycznych hochsztaplerach.

NIE LUBIĘ wszawych kierowców w mieście. Nie lubię i boję się ich zarazem. Nie ma nic gorszego aniżeli kiedy wóz przede mną pokazuje, że skręca na prawo, po czym nagle odbija pół metra na lewo ażeby faktycznie skręcić na prawo! Gdyby to ode mnie zależało, ja bym tych kierowców wysłała na powtórny kurs i egzamin. Jeśli neptek nie potrafi poprawnie pokonać zakrętu, jakim cudem dostał prawo jazdy? Kupił? Całkiem możliwe. Nie tak dawno była u nas z tym wielka afera.

NIE LUBIĘ i boję się wszawych kierowców na autostradzie. Słabo mi się robi, kiedy biedna, stara, zdezylowana ciężarówka musi wezbrać się cała w sobie, ażeby wyprzedzić nowy, luksusowy samochód, w którym siedzi, rozparty wygodnie, jakiś pańcio z fajką w zębach i zasuwa z prędkością

aż....70 km/godz! Jeszcze gorzej, jeśli taka cholera uparcie "siedzi" na lewym pasie i wszyscy muszą wyprzedzać na środkowym. Ja bym takiemu wlepiła mandat za niebezpieczną jazdę. Bowiem jazda poniżej limitu na „niebieskiej” lub „zielonej” autostradzie, zalecającej 100km (a gdzie wszyscy i tak jadą co najmniej 120km, jeśli nie więcej. Ja pierwsza, zresztą), jest niebezpieczna. I jest także robieniem innym na nosie zyg-zyg. Przypuszczam, że taki facet jedzie powoli, bo boi się o odpryski na pięknej, nowej karoserii. Napluć na bezpieczeństwo innych - uważa. Plamka na lakierze jest ważniejsza!

NIE LUBIĘ ludzi, którzy muszą wejść na chodnik akurat w tym miejscu, z którego jak się właśnie usiłuje wyparkować. Tak jakby przejście o metr dalej, za następnym, ale nieruchomym, wozem było aż takim wielkim wysiłkiem. Bezmyślność nie boli. Dla niektórych jest po prostu drugą naturą.

NIE LUBIĘ „kanapolki”. Pisałam o niej niejednokrotnie. Śmieszają mnie, i denerwują zarazem, ludzie, którzy jeszcze się po angielsku nie nauczyli a już po polsku niby zapomnieli. Do

Już od ponad 100 lat pracownicy

NEW BRITAIN MEMORIAL
SAGARINO FUNERAL HOME



wspierają i wspomagają rodziny w tych
trudnych chwilach

wszyscy wiemy, że tracąc kogoś bliskiego jesteśmy pogrążeni w bólu i żałobie i jest to dla nas ogromnie trudny okres, ale też wiemy, że możecie liczyć na naszą pomocną dłoń w tych trudnych dla was chwilach

NASI PRACOWNICY SĄ DO WASZEJ DYSPOZYCJI SIEDEM DNI W TYGODNIU

chcemy was również zapewnić, że nawet po pogrzebie nie opuścimy was w waszej samotności

JESTEŚMY PO PROSTU DLA WAS

444 FARMINGTON AVE., NEW BRITAIN, CT 06053
TEL. (860) 229-0444



Little Angels Home Care LLC

745 Osborn Road, Naugatuck CT 06770

Providing:

Elderly Care, Hourly Companion,
Live-in Caregivers, Weekends

We take long term life ins. and state cases

Reg. # HCA0000732

203-278-1436

Disallowing number Telefonica
475 439 3878

www.littleangels-homecare.com

E: littleangelshomecare48@yahoo.com



Ewa Grzymala

białej gorączki doprowadzają mnie pseudo-profesjonaliści, którzy w polskich środkach masowego przekazu reklamują swoje sklepy, firmy czy usługi. Prym wiodą handlarze nieruchomości. Te ich „loty“, „mortgicze“, „insury“, „bedrumy“, „jardy“ i „podłogi“ są rozbrajające. I wkurzające. Od razu wiadomo, że sprzedawca nie grzeszy polotem. Wierzyć się nie chce, że nie zadał sobie odrobiny trudu, ażeby przetłumaczyć na język polski wszystkie słowa, które dotyczą jego zawodu. Z którego żyje. Czy chce zaimponować kontrahentowi, czy chce przed nim coś ukryć? Mnie nikt nie przekona, że „bedrum“ nie może być sypialnia, „podłoga“ – piętrzem, „insura“ ubezpieczeniem a „mortgicz“ hipoteką. „Pójdź dziecię - ja cię uczyci każę“, napisała Maria Konopnicka, mimo, że o Kanadzie jej się nawet nie śniło.

NIE LUBIĘ kiedy reklama sklepu zapewnia mnie, że „obsługa jest uprzejma“. Jak to? Czyżby przeszło im przez głowę, że mogłoby być inaczej? Gdzie? W Kanadzie? W XXI-szym wieku? Luuudzie! Jaki wariat po raz wtóry odwiedzi sklep, w którym obsługa jest nieuprzejma? Tylko masochista. Lub facet, który podrywa panienkę za ładą.

NIE LUBIĘ fałszywych i celowo oszukańczych reklam! Nikt i nic nie powstrzyma biegu czasu. Nie ma kremu, który odmładza! Tak jak nie ma eliksiru młodości. Natomiast jest skalpel chirurga-plastyka. Kogo na to stać, kto się będzie lepiej z tym czuł - proponuję operację plastyczną. Nie tylko nie ma w tym nic zdrożnego, ale przeciwnie, są to dzisiaj zabiegi

powszechnie stosowane. Ba, stały się nawet symbolem statusu! Dzisiaj w każdym większym centrum handlowym (mall) jak grzyby po deszczu, wyrastają salony kosmetyczne. Wiele pań, w czasie przerwy obiadowej, zamiast się posilić, wpada po parę zastrzyków „botoxu“. Po czym wracają do pracy a chwilowo obrzękłą twarz obnoszą niczym trofeum. Usługi plastyka są dzisiaj normalką. Zresztą i bez plastyka - oszukujemy. Czy to będzie farba na włosy, pasemka, peruka, sztuczne rzęsy, sztuczne zęby, akrylikowe paznokcie, sztuczna opalenizna, zmysłowe (za pomocą kolagenu) wargi, makijaż w ogóle, silikonowy cec, (wypchany pod brodę zmyślnym biustonoszem.) No i koniecznie gumowa pupa. Ażeby dzinsy lepiej leżały. Dzisiaj wszystko jest dopuszczalne, pomoc naturze w każdej postaci, akceptowana. Znam jednego pana, który (rzekomo) w strategicznym miejscu nosi kukurydze. Nie sprawdzałam. Sam się pochwalił. Twierdzi, że w namiętym tangu cuda czyni (!). Kto dzisiaj tańczy tango?

NIE LUBIĘ snobów. Ludzi, którzy przy każdej możliwej (i niemożliwej) okazji podkreślają swoje koligacje i znajomości. Po imieniu, a nawet zdrobniale, wyrażają się o ludziach znanych, dając do zrozumienia, że są z nimi za pan-brat. W istocie, może siedzieli na sali, kiedy pan Iksiński wygłaszał prelekcję na temat: „Jak nie szpanować“. Także, jeśli kobity kumpla brat zna pana Iksińskiego, względnie mieszka w tej samej kamienicy lub na tej samej ulicy - nasz snob już sobie usurpuje znajomość. Śmieszni, mali ludzie.

NIE LUBIĘ ludzi, którzy bezczelnie, bez mojej zgody zakłócają mi spokój. Mam na myśli telemarketerów. Ja wiem, że dla nich jest to zarobek. Ale dlaczego moim kosztem? Co ja z tego mam? Oprócz wystygłej kolacji? Bowiem nagminnie właśnie o tej porze dzwonią. To też wzięłam się na sposób. Niezawodny. Podnoszę słuchawkę. Ktoś tam zaczyna swoją gadkę. Wtedy ja świergołę jak ptaszek, jak nakręcona katarynka: pliz? Pliz. Pliz? Aj no szpik. Pliz. Pliz? Zapewniam, że po 10 sekundach ktoś tam powie: I am sorry i.. odwiesi słuchawkę. Ale cudo tej mistyfikacji ma dużo dalej idące korzyści. Bowiem nasz interlokutor od razu odnotowuje, że pod tym numerem nie „spika“ się po angielsku. Możliwe, że tego numeru nie będą sprzedawali dalej i jest szansa, że do pół roku nasze nazwisko wyleci z ich list. Hurra!

NIE LUBIĘ polityków ani polityki. Aliści świadoma, że umknąć im nie można, w odwecie, nie ułatwiam im życia. Jeśli mi się tylko coś nie podoba, coś mnie oburza, natychmiast wysyłam e-mail lub faks z obiekcjami. A niech wiedzą po co mi służą i za co ja (via podatki) opłacam ich gaże.

NIE LUBIĘ ludzi nachalnych. Grzecznie tłumacząc, że nie piję. (A propos, jestem abstynentką z rozsądku, nie z musu. Jak każdy rozsądny człowiek samotny, który pragnie pozostać niezależnym. Jeszcze dzisiaj niejednego pod stół spiję. Ja tylko nie chcę tego udowodniać.) Lecz namolniak kieliszek nalewa. Naprzód prosi przymilnie aby się z nim napić. Później coraz głośniejsze i coraz natarczywiejsze - wręcz żąda tego. Później, jeśli nie pada, obraża się ciężko. Ja wiem, że on jest

wychowankiem PRL, że w nim pokutuje proste równanie: abstynent = oczy i uszy. Ale to było „tam i wtedy“ a dzisiaj jest „tutaj i teraz“. Inny świat. Apel do opojów: Spadajcie. Nie namawiajcie. Sobie nalewajcie. A po zatrzymaniu - na piechotę zapychajcie.

NIE LUBIĘ oglądać w TV amerykańskich czy kanadyjskich programów, t.zw. „sitcomów“ (situation comedy) z udziałem wyszczekanych dzieci. W tych półgodzinnych antypouczających epizodach, rozpuszczonej jak dziadowski bicz, rozbestwionej bandzie gówniarzy, wkłada się w usta słowa, na które one same nigdy by nie wpadły. Uczy się ich braku poszanowania dla autorytetów, uczy jak ciągnąć łacha z rodziców, nauczycieli, dorosłych w ogóle. A utrwalony na taśmie „gromki śmiech“ sugeruje niewybrednym widzom, że coś tam właśnie było śmieszne i, że z tego należy się śmiać. Jako, że bez tego audialnego „suflera“, sami nie potrafią dojść do tej epokowej konkluzji.

NIE LUBIĘ chamstwa.

LUBIĘ czekoladę i słodycze w ogóle. Ale biodra oponują.

UBÓSTWIAM grać w sportowego brydża.

CHCIAŁABYM mieć znowu psa. Koniecznie ze schroniska.

LUBIĘ wiosnę i jesień. Nie lubię tutejszej zimy. Lata nie pamiętam. Było?

KOCHAM świat i dobrych ludzi!

ŻYCIE jest piękne!

333 Bridgeport Ave * Shelton, CT 06484

Curtiss*Ryan Honda

Curtiss-Ryan HONDA



- * Jeden z największych dealerów samochodowych marki Honda
- * Curtiss Ryan Honda, dealer otwarty od 1973 roku
- * Kupno, sprzedaż, porada, pożyczka, ubezpieczenie, wyposażenie.... wszystko załatwimy na twą korzyść.
- * Większy wybór - lepszy serwis - niższe ceny - łatwa decyzja - Curtiss Ryan Honda!!!

tel. 203.929.1484

Otwarty: Pon.-Czw. 9AM-8PM, Piątki 9AM-6PM, Soboty 9AM-5PM



(Exit 13 z drogi numer 8)

Serdecznie Zapraszamy

Jeżeli szukasz pracy,
większych zarobków
i niezależności w pracy - Już znalazłeś!
Zgłoś się niezwłocznie do:

**Curtiss Ryan Honda
w Shelton.**

**Poszukujemy sprzedawcy
samochodów.**

Czy posiadasz samochód firmowy?
Będziesz miał pracując z nami!
Nasz pakiet wynagrodzeń, benefits,
klimat w pracy i reputacja są wśród
najlepszych.
Jesteśmy EOE i beznarkotykowym
miejscem pracy.

Podanie (resume) wysłać na
General Manager
Curtiss Ryan Honda
333 Bridgeport Ave, Shelton, CT 06484
ed@curtissryan.com

tylko z tym ogłoszeniem
EXTRA \$100.00

obniżki na zakup samochodów
ważne tylko w Curtis-Ryan Honda w Shelton
nie można łączyć z innymi ofertami, tylko jeden kupon przy transakcji,
wcześniejsze transakcje wykluczone

ROBERT LEWANDOWSKI LIDEREM KLASYFIKACJI STRZELCÓW LIGI MISTRZÓW

2. Sebastien Haller (Ajax Amsterdam) - 6 goli
3. Cristiano Ronaldo (Manchester United) - 5 goli
3. Mohammed Salah (Liverpool FC) - 5 goli
5. Christopher Nkunku (RB Lipsk) - 4 gole
5. Leroy Sane (Bayern Monachium) - 4 gole



Robert Lewandowski, trafiając do siatki w pierwszej połowie meczu Bayernu Monachium z Benficą Lizbona zanotował szóste trafienie w aktualnej edycji Ligi Mistrzów. Polak tym samym zrównał się w liczbie trafień z dotychczasowym liderem, Sebastianem Hallerem (Ajax Amsterdam). Po przerwie objął już samodzielne prowadzenie, dokładając dwa trafienia.

„Lewy“ w swoim setnym występie w LM wpisał się na listę strzelców w 26. minucie, z zimną krwią pakując piłkę do siatki strzałem głową. Po przerwie ponownie trafił do siatki - tym razem w 61. minucie. Hat-trick skompletował po голу w końcówce meczu.

Robert Lewandowski zachwyca skutecznością

Były to jego gole numer sześć, siedem i osiem w trwającej edycji rozgrywek. Dotychczas strzelał w każdym spotkaniu - po dwa gole zaaplikował FC Barcelonie i Dynamo Kijów, a kolejną bramkę zanotował w pierwszym pojedynku z Benficą.

Tym samym Lewandowski jest liderem klasyfikacji strzelców, mając na koncie osiem goli.

„Złota Piłka należy do Roberta Lewandowskiego“

„Lewandowski pokazał, że Złota Piłka należy do niego“ - przyznali dziennikarze lizbońskiej rozgłośni „Observador“.

Formą reprezentanta Polski zachwycały się także inne portugalskie media. Portal „ZAP“ nazwał naszego rodaka „prawdziwą maszyną“ i „niezwykłym graczem“.

- Kiedy trzeba podjąć decyzję, jest zabójczy, przy niewielu, bardzo niewielu okazjach; ale on również asystuje (...) ma szybkość oraz inteligencję - czytamy w opisie gry Lewandowskiego.

Przypomnijmy, że mecz z Benficą był dla „Lewego“ wyjątkowy. Był to bowiem setny występ Polaka w Lidze Mistrzów.

Najskuteczniejsi strzelcy Ligi Mistrzów w sezonie 2021/22:

1. Robert Lewandowski (Bayern Monachium) - 8 goli

W BYDGOSZCZY WRĘCZONO LAURY KRÓLOWEJ SPORTU



Mistrzowie Olimpijscy w rzucie młotem Anita Włodarczyk i Wojciech Nowicki zwyciężyli w kolejnej edycji plebiscytu Laur Królowej Sportu.

Wśród nagrodzonych w innych kategoriach znaleźli się m.in. Iga Baumgart-Witan i Patryk Dobek.

Gala Laury Królowej Sportu, wieńcząca bardzo udany lekkoatletyczny sezon, odbyła się po raz dwunasty. To wydarzenie, na którym nagradzani są najlepsi lekkoatleci z Polski oraz województwa kujawsko-pomorskiego. W Bydgoszczy licznie stawili się bohaterowie Igrzysk Olimpijskich w Tokio. - Rok olimpijski jest zawsze najważniejszym dla środowiska sportowego - powiedział Krzysztof Wolsztyński, prezes Kujawsko-Pomorskiego Związku Lekkiej Atletyki, który jest organizatorem gali. - Dziewięć medali na IO to największe osiągnięcie polskiej lekkiej atletyki. W tym roku mieliśmy kłopot bogactwa przy wyborze. W niektórych konkurencjach, wiodących u nas, w Tokio zdobyliśmy po dwa medale. Było też wiele zaskoczeń takich jak Dawid Tomala czy Patryk Dobek - stwierdził Wolsztyński.

Zwycięzcami w najważniejszych kategoriach - zawodników roku - została para polskich młociarzy - Anita Włodarczyk i Wojciech Nowicki - złoci medalisci z Tokio.

- Dziękuję bardzo za to wyróżnienie. Bardzo się cieszę, że miałem tak udany rok, jak i z faktu, że nasza

omijały nas urazy - mówił Nowicki.

Wśród nagrodzonych sportowców w regionie znalazła się Iga Baumgart-Witan oraz jej trenerka i mama - Iwona Baumgart.

- To ogromne wyróżnienie, bo tutaj w Bydgoszcz, w moim mieście. Każdy sportowiec bardzo ciężko pracuje na medale każdego dnia, ale nie każdy je zdobywa. Stoję tutaj dzięki ośmiu wspaniałym kobietom, które tworzą nasz team na 400 m. Nie ma w tej drużynie słabego ogniwa - podkreśliła Iga, złota medalistka IO w sztafecie mieszanej 4x400 m i srebrna w sztafecie żeńskiej na tym samym dystansie.

W kategorii nadzieja roku triumfował brązowy medalista IO na dystansie 800 m Patryk Dobek.

- Ten sezon nie tylko dla mnie, ale dla większości lekkoatletów był sezonem życia. Klania się nisko trenerom, którzy mnie do tego przygotowali, rodzinie, a także bardzo dziękuję kibicom - mówił Dobek.

- Halowe Mistrzostwa Europy w Toruniu, nie licząc oczywiście IO, były najważniejszą imprezą lekkoatletyczną w tym roku na świecie - nie ma wątpliwości Wolsztyński. - Przygotowanie tak dużej imprezy w czasach pandemii było dużym wyzwaniem i bardzo się cieszymy, że udało nam się temu zadaniu poddać - dodał. Region potwierdził swoją mocną pozycję w lekkoatletycznym świecie także innymi wydarzeniami organizowanymi w Toruniu i Bydgoszczy. - Copernicus Cup to obecnie jeden z najlepszych mitingów na świecie - uważa Wolsztyński, dodając, że z imprez tej rangi miał on najwyższą oglądalność. - Padło tam tyle świetnych wyników, że trudno porównać to z jakąkolwiek inną imprezą - stwierdził.

Dużo działo się też na Memoriale Ireny Szewińskiej, który był dla części sportowców ostatnim sprawdzianem przed Tokio. - Tu również było bardzo wiele dobrych wyników. Anita Włodarczyk w pewnym sensie wróciła w Bydgoszcz, a potem zdobyła złoty

Nie odnawiaj obecnej POLISY, zanim nie sprawdzisz naszej oferty!!!

Reprezentujemy Ubezpieczalnie:

- Travelers
- Metropolitan
- Safeco
- National Grange Mutual
- Progressive
- Kemper
- National General Formely Tower
- Dairyland
- Foremost
- American Modern
- Quincy

- ★ Posiadamy SUPER ceny dla młodych kierowców
- ★ Nazbierałeś mandatów i szukasz taniego UBEZPIECZENIA?
- ★ Skontaktuj się z nami
- ★ Jesteśmy w stanie uaktywnić POLISĘ przez telefon



M GROUP



Posiadamy również atrakcyjne ceny polis na:
DOMY JEDNORODZINNE I WIELORODZINNE, BIZNESY ORAZ ŻYCIE

15 LAT doświadczenia w ubezpieczeniach
Barbara - 203-301-0555, cell: 203 515 5709
www.mgroupnow.com BasiaMrozik@optonline.net



Barbara Mrozik

NOWA LOKALIZACJA
Duży parking z tyłu budynku

244 BRIDGEPORT AVE, MILFORD, CT 06460

medal na Igrzyskach Olimpijskich w Tokio – przypomina Wolsztyński. Wspominając miniony rok, na gali nie zapomniano również o tych, którzy są przyszłości polskiej lekkiej atletyki. Aż sześciu młodych sportowców wyróżniono w kategorii „Nadzieja Roku”. Tradycyjnie przyznano także laur honorowy, który otrzymał Bogusław Mamiński.

Gali towarzyszyła wystawa zdjęć autorstwa Pawła Skrabę prezentujących najważniejsze wydarzenia lekkoatletyczne w regionie, a także występy polskich lekkoatletów podczas IO w Tokio. Mecenasami wystawy były firmy Domtel-Sport, Mat-Bud, Polanik oraz InPost.

ZAWODNIK ROKU POLSKA: Wojciech Nowicki

ZAWODNICZKA ROKU POLSKA: Anita Włodarczyk

ZAWODNIK/ZAWODNICZKA ROKU REGION: Iga Baumgart-Witan

TRENER ROKU POLSKA: Grzegorz Tomala

TRENER ROKU REGION: Iwona Baumgart

ODKRYCIE ROKU POLSKA: Patryk Dobek

ODKRYCIE ROKU REGION: Mateusz Kołodziej

NIESPODZIANKA ROKU: Dawid Tomala

NADZIEJE ROKU: Julia Afelt, Zuzanna Hulisz, Anna Matuszewicz, Aleksandra Nowaczewska, Aleksandra Piotrowska, Sebastian Urbaniak

IMPREZA ROKU: Halowe Mistrzostwa Europy w Toruniu

OSOBOWOŚĆ LEKKIEJ ATLETYKI: Bogusław Mamiński

MASTERKA ROKU: Aneta Lemiesz

MASTER ROKU: Jakub Adamczyk

LAUR HONOROWY: śp. Zenon Begier
SPONSOR ROKU: Anwil S.A.

HUBERT HURKACZ ZAGRA O DUŻE PIENIĄDZE I WIELKI PRESTIŻ



Hubert Hurkacz będzie drugim po Wojciechu Fibaku polskim zawodnikiem, który zagra w singlowym ATP Finals. Awansując do półfinału turnieju w Paryżu zapewnił sobie udział w Mastersie, czyli Turnieju Mistrzów. To wielkie wyróżnienie dla każdego tenisisty i okazja, by dobrze zarobić. Zwycięzca, który nie przegra żadnego meczu zarobi ponad półtora miliona

W skrócie nazywa się go Masters, albo Turniejem Mistrzów, oficjalnie Nitto

ATP Finals. Rozgrywany jest na koniec singlowego sezonu. Potem odbędą się finały Pucharu Davisa ewentualnie pokazówki. W turnieju występuje ośmiu najlepszych zawodników w 2021 roku. 14 listopada w hali Pala Alpitour w Turynie pojawią się: Novak Djoković (Serbia), Daniil Miedwiediew (Rosja), Alexander Zverev (Niemcy), Stefanos Tsitsipas (Grecja), Andriej



Rublow (Rosja), Matteo Berrettini (Włochy), Casper Ruud (Norwegia) i Hubert Hurkacz.

Można przegrać dwa mecze i wygrać cały turniej

Wyjątkowości turniejowi nadaje jego grupowa formuła. Ten jeden jedyny raz w roku jedna, a czasami dwie porażki w pierwszej fazie wcale nie oznaczają, że zawodnik zostanie wyeliminowany.

Wie dobrze o tym Agnieszka Radwańska, która w kobiecym Mastersie w 2015 roku przegrała dwa spotkania, by jednak odnieść końcowe zwycięstwo. Zasada jest prosta. Dwóch najlepszych zawodników wychodzi z grupy i gra w półfinale o awans do finału.

Półtora miliona dolarów dla zwycięzcy, ale jest jeden warunek

Z punktu widzenia zawodników ważne są premie pieniężne i punktacja do ogólnego rankingu ATP.

Jeśli chodzi o nagrody. Organizatorzy tegorocznej edycji nie ogłosili aktualnej listy płac, ale można założyć, że tenisiści nie zarobią mniej niż przed rokiem. Za sam udział w turnieju uczestnicy otrzymali w ubiegłym roku 153 tys. dol. Za zwycięstwo w fazie grupowej także 153 tys. dol. Za wygraną w półfinale - 402 tys. dol., za zwycięstwo w finale - 550 tys. dol. Daniil Miedwiediew, który wygrał wszystkie mecze zarobił więc 1 564 000 dol.

Z jednej strony uczestnicy Mastersa mogą czuć się poszkodowani. W poprzednich latach, przed pandemią, nagrody pieniężne były dużo wyższe. W 2019 roku zwycięzca wszystkich meczów mógł zarobić o ponad milion dolarów więcej, dokładnie 2 871 000. Triumfator turnieju Stefanos Tsitsipas przegrał jednak jedno spotkanie w grupie. Za wygraną w grupie płacono wówczas 215 tys. dol.

Spadek wartości nagród to efekt kryzysu pandemicznego i dotyczy wszystkich turniejów ATP, szczególnie tych najważniejszych. W Wielkim Szlemie też zarabia się mniej.

Wygrana w turnieju daje aż 1500

punktów do rankingu ATP. Dla porównania w trwającym ATP Masters 1000 w Paryżu zwycięzca dostanie 1000 punktów. Wyżej punktowane są oczywiście turnieje Wielkiego Szlema - 2000 punktów dla triumfatora.

Nawet wygrana w grupie daje już 200 punktów, mniej niż w najniższej rangi turnieju ATP 250, ale tam trzeba wygrać co najmniej cztery mecze. Inna sprawa, że w Mastersie grają najlepsi i wygrywać jest trudniej.

Turyn zamiast Londynu

Tegoroczne ATP Finals po raz pierwszy w historii odbędą się w Turynie, w hali Pala Alpitour. Przez ostatnie 12 lat męski Masters był rozgrywany w hali O2 w Londynie. Turyn ma wykupioną licencję do 2025 roku. To 15. miastogospodarz finałów ATP.

Tytułu broni Daniil Miedwiediew, który w ubiegłym roku pokonał w finale nieobecnego w drugiej połowie sezonu w cyklu ATP (kontuzja), Dominika Thiema. Najwięcej zwycięstw w Turnieju Mistrzów odnieśli: Novak Djoković i Roger Federer - 6 oraz Pete Sampras i Ivan Lendl - 5.

Djoković, lider rankingu ATP i zwycięzca trzech tegorocznych turniejów wielkoszlemowych w: Australian Open, Roland Garros i Wimbledon, ostatni raz Mastersa wygrał w 2015 roku. Jest ostatnim tenisistą, który obronił tytuł, będzie faworytem w Turynie.

Hurkacz 45 lat po Wojciechu Fibaku

Hurkacz awansował do tego turnieju dzięki bardzo dobremu występom w turniejach wysokiej rangi. Wrocławianin był w półfinale Wimbledonu, wygrał ATP 250 w Delray Beach i w Metz, a przede wszystkim zwyciężył ATP Masters 1000 w Miami, pokonując w finale Jannika Sinnera, swojego głównego rywala w walce o ósme miejsce w ATP Race. Grał również w ćwierćfinale ATP 1000 w Toronto i Indian Wells. 24-letni polski tenisista jest teraz w półfinale w Paryżu.

W tej chwili Hurkacz ma 3315 punktów w ATP Race o 300 więcej niż Włoch. Do rozegrania został jeden turniej - w Sztokholmie - gdzie można zdobyć najwyżej 250 punktów.

Hurkacz jest drugim Polakiem, który zagra w męskim Mastersie singlistów. W 1976 roku w ATP Finals w Houston wystąpił Wojciech Fibak. 69-letni dziś tenisista zagrał w finale turnieju. Jego rywalem był Manuel Orantes. Polak prowadził 2:1 w setach i 4:1 w czwartym secie. Mimo to przegrał. Spotkanie pokazywała telewizja, co na tamte czasy było ewenementem. Do dziś ten mecz uważa się za jeden z najważniejszych w historii polskiego tenisa.

W 2015 roku w turnieju mistrzyń zagrała Agnieszka Radwańska. Mimo porażki w dwóch pierwszych meczach (z Marią Szarapową, Flavią Panettą), potem pokonała Simonę Halep i wyszła z grupy. W półfinale była lepsza od Gabrine Muguruzy, a w finale ograła Petrę Kvitovą.

W tym tygodniu w Mastersie w Guadalajarze zagra Iga Świątek, 14 listopada w męskim finale sezonu tenisowego rywalizację rozpocznie Hubert Hurkacz. Jakby nie patrzeć polski tenis doczekał się mistrzów.

Na podstawie PAP, informacje własne
Andrzej Więciorkowski



Rembish & LaSaracina, LLC

Mecenas Prawa
w Connecticut

Kinga Kostaniak

Mówi po polsku



Sprawy cywilne

Wypadki samochodowe

31 High Street, New Britain, CT
www.rllawfirm.com

Tel: 860 – 461 – 5531

Wiersze Kazimierza



Co mnie tu trzyma

Tyle zmierzchów, tyle świtań,
a zostało mnóstwo pytań,
gdzieś się wszystko rozplynęło
- gdzie i co?

Czy za dużo było zdarzeń,
czy zabrakło nas do marzeń?
Co uczynić? Kogo winić?
Brnąć?

Żal;
jaki to ma sens?
Nie przeniesie mnie
w inny wymiar.
Sam
wybrać muszę cel,
sam dowiedzieć się,
co mnie tu trzyma.

To wydaje się tak proste,
kiedy zapal w sercu ostygł,
gdy się tli to, co paliło
- gdzie ten żar?
Które zło na dobro zmienię?
Ile szczęścia, gdy bez ciebie
zyskam to, co jest udziałem

par?

Żal;
jaki to ma sens?
Nie przeniesie mnie
w inny wymiar.
Sam
mam ma wybierać cel,
by dowiedzieć się,
co mnie tu trzyma?

Czas na „twój czas”

Co się dzieje?
Co dzień inne plany masz.
Jesteś sobą?
Czy w coś – o czym nie wiesz wiele –
w ciemno grasz?
Nie nadażam,
choć bardzo pragnę, chcę.
Tak beztrudnie się pograżasz,
Potykając się o cień.
Własny cień.

Uwolnij myśli.
Jest potrzeba dobrych wizji
- nie dla massmediów, nie dla
telewizji żyjesz.
Jest czas na „twój czas”.
Nie musisz marzyć,
Wciąż się piękno może zdarzyć.
Nie unikaj szans.

Coś się dzieje!
Niech się dzieje; zawsze tak!
Wokół ciebie
wiele spraw – jak gwiazd na niebie –
swoje miejsce ma.
Nie nadażasz,
choć bardzo pragniesz, chcesz.
Kto dla ciebie się pograża,
potykając się o cień?
Własny cień!

Wiersze Pawła Szataja

GDY ZDMUCHNIESZ MNIE TWOIM SŁOWEM

Gdy zdmuchniesz mnie Twoim
Słowem
Płomyk niepewnie drgający
Bo się wypalił do reszty
Kaleki kształt mej natury

Czy będę wówczas gotowy
Ku gwiazdom wlecieć i słońcu
W byt obiecany wieczysty
Ponad powietrza i chmury

Czy może runę w otchłanie
Anioł strącony przez Ciebie
Co w pysze szukał rozkoszy
W kłamstwie hulankach i chuci

Dlatego proszę Cię Panie
Pozwól mi jeszcze zaświecić
Jak błyskawicy na niebie
Może się zdołam nawrócić

MODLITWA ZA OJCZYZNĘ

Dopóki w nas Polska jeszcze trwa
Dopóki czujemy ją
Matko przygarnij każdego z nas
Obroń przed mocą złą

Wspieraj dobre zamiary
Tych którzy służą jej
Przymnóż nadziei i wiary
I czuć nad nimi chciej

Dopóki w sercach jest polska krew
Na przekór ludziom złym
Na Twój pójdziemy Pani zew
Wspieraj nas berłem swym

Hetmanko ojców naszych
Prowadź na wielki bój
Bo nic nas nie odstraszy
Ni obcy wróg ni swój

Ja wiem czas jest kaleki
Wokół zdrada i zło
Człowiek gardzi człowiekiem
I stacza się na dno

Własną pychą rażony
Bogu się równać chce
Już biją mu pokłony
A Ziemia kręci się

Pani Błękitnooka – Ty
Ponad smoleńską mgłę
Przywracasz wiarę w dobre sny
By się wydobyć z niej

Zanieś nasze błaganie
Przed Syna Twego tron
Co ma być - niech się stanie
Pora uderzyć w dzwon

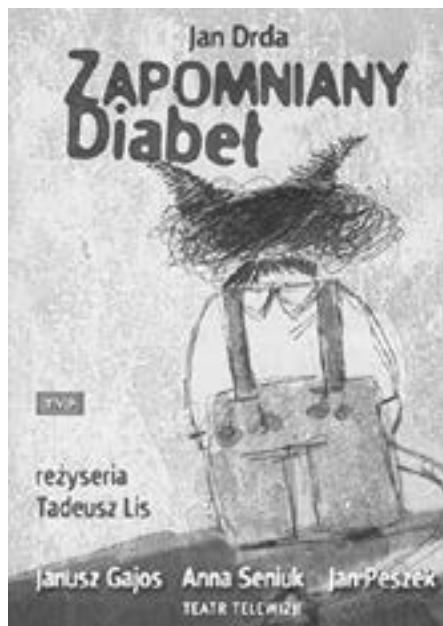
A tymczasem w Długich Kabatach odnalazł się “Zapomniany diabeł”....

Miesiąc listopad rozpoczęłam ponownym zanurzeniem się w sztuki teatralne. Na lekcji z młodzieżą czytaliśmy fragment “Ballady” Juliusza Słowackiego. Zawsze mam taki niedosyt z tymi podręcznikami szkolnymi. Bo jak to można drukować tylko fragment ...tylko czy ktoś jeszcze pokusiłby się, aby przeczytać całą Balladę? Pozostawiam to pytanie jako retoryczne. Znam odpowiedź, doskonale, ale nie napiszę.

Oprócz Słowackiego ukłonił mi się również Pan Mickiewicz z “Dziadami II”. Tutaj trochę szerzej udało się rozłożyć skrzydła, ponieważ udało mi się z klasą maturalną na inscenizację, którą przygotował wspomniały Teatr Wyobraźni Novum.

Nic odkrywczego tu nie napiszę jak obwieszczę, że wiadomym jest, iż sztuka, która ożywa na deskach sceny, to tak jak podlać ziarno, z którego zakwitnie kwiat.

Percepcja, emocje, wrażenia i interpretacja słowa okrywają umysł i ducha, sztuka ożywa. Potęgą słowa obleczonego w aktora jest to moc, która porwała ludzi do czynów niepojętych. Oglądałam przedstawienie, aktorów, którzy wkładali w grę całych siebie. Grali nie tylko ciałem, gestem czy miną, grali duszą. Wróciła mi do głowy myśl, którą wielokrotnie rozkładałam na czynniki pierwsze. Z teatrem jest jak



z ludźmi możesz na scenie poruszyć najgłębsze struny ludzkiego umysłu i dotknąć absolutu a możesz też zachichotać się i tylko tyle, nic więcej. Z rzadka zdarzają się jednak takie perły, które w swej genialności i umiejętności kamuflażu ukażą się dla każdego z osobna i we właściwej odsłonie.

Dlatego dziś będę zachęcać do czytania dramatów. Nie ważne czy sięgnięcie po tragedię czy komedię. Ważne, aby to był dramat. Tekst rozpisany przez autora na poszczególne osoby, uzupełniony didaskaliai pozwala

nam wcielić się w rolę reżysera. Scena będzie ustawiona w naszej głowie. Zobaczymy jak czytane kwestie poruszają materię ciała. Wymalują się twarze przyobleczone w emocje.

Przypomniał mi się właśnie do tego tematu utwór Jerzego Szaniawskiego (jestem rozkochana w twórczości tego artysty) pt. “Dwa Teatry”. To jest arcydzieło dramaturgii, które pomoże zrozumieć potęgę sztuk teatralnych. Teatr jest świątynią słowa. Do świątyni musimy iść oczyszczeniu, otuleni zapachem kadzidła i namaszczeni boskim pierwiastkiem. Nie odbierajmy sobie takich rzeczy, rzeczy nie z tego świata.

Po Słowackim i Mickiewicz, kiedy już wybrzmiały wszystkie najważniejsze i najświętsze cytaty literatury postanowiłam przepłukać umysł, czymś lekkimi tylko na pozór mniej absorbującym. Tu znów zastosuję uwielbianą regresję czyli wspomnienie, dawno temu, kiedy byłam małą dziewczynką rodzice moi powędrowali na imieniny do sąsiada. Dziwnym trafem impreza organizowana była w poniedziałek. Bałam się zostać sama w domu, mimo, że sąsiedzi mieszkali po drugiej stronie korytarza w wieżowcu. Aby uwolnić się od natrętnego dziecka rodzice pozwolili mi oglądać film po dzienniku. Było to w owych czasach dość ryzykowne posunięcie

bo pamiętamy co się działo w filmach, przede wszystkim radzieckich, wyświetlanych grubo ponad 30 lat temu, sceny pt. “zamknij oczy” siał się, jak lubin na łąkach. Ale widocznie chęć śpiewania imieninowego “Sto Lat” było tak silne, że rodzice pozwolili mi na wieczorny seans. Jakież było moje rozczarowanie, kiedy okazało się, że w poniedziałek jest Teatr Telewizji. Szansa na film dla dorosłych spłonęła na panewce. Jednak kiedy pojawiły się pierwsze litery i tytuł “Zapomniany diabeł” Jana Drdy zaciekawienie moje ożyło.

Do dziś jest to moja sztuka teatralna na niepogodę. Rozśmiesza, ale też daje wachlarz tematów do przemyśleń. Nawet teraz po tylu latach oglądam ją jak za pierwszym razem. Różnica polega tylko na tym, że nie muszę podbiegać co chwilę do telewizora, żeby podkreślić głośność, ponieważ po raz setny śpiewają “Sto Lat Panie Wincenty!!!”.

Właśnie przed chwilą skończyłam swojego “Zapomnianego diabła”. I tak jak diabeł na przekór wszystkiemu nie został zapomniany, tak póki nasze pokolenie istnieje i Mickiewicz i Słowacki będą się mieć dobrze. Co potem, nie wiem, ale wytrwale będę wycierać kurz z tych książek

Izabela Pardo - Małecka

HUMOR HUMOR

Żona do męża :

- Idzie lato, muszę zmienić krem odchudzający.
- A co Twoja ulubiona Nutella jednak nie działa ?

Mąż mówi ze zdziwieniem do żony, która zazwyczaj godzinami rozmawia przez telefon:

- Nie mogę wprost uwierzyć, że rozmawiałaś dzisiaj zaledwie 15 minut?!

- Bo to była pomyłka...

Znajomy mówi do znajomego:

- Wiesz, na urodzinach u Mariana zjadłem wszystko co było na stole!
- I nie masz żadnych problemów?!
- Mam. Nikt mnie już więcej nie zaprasza...

W sądzie rozprawa rozwodowa zbliża się ku końcowi:

- Czy pozwany ma jeszcze coś do dodania? - pyta sędzia.
- Właściwie to już wszystko powiedziałem.

Nie potrafię jednak pogodzić się z tym, że wysoki sąd bardziej wierzy w kłamstwa mojej żony niż w moje.

Do autobusu wsiada babcia i pyta:

- Czy ten autobus jedzie do Poronina?
- Tak - odpowiada kierowca.
- Ale czy na pewno? - dopytuje się babcia.

- Na pewno - mówi ze spokojem w

głosie kierowca.

- Ale czy tak na pewno do Poronina? - nie daje za wygraną babcia.
- Nie, kurczę do Nowego Jorku - odpowiada kierowca.
- Ale przez Poronin?...

- Jasiu, zadzwoń do babci i złóż jej życzenia z okazji jej święta.

- Mamo, ale ja nie wiem co powiedzieć.
- Zadzwoń i powiedz jej coś ciepłego.
- Halo, Babcia? Kaloryfer...

Koniec mszy. Ogłoszenia parafialne: W tym tygodniu do ślubu przygotowują się następujące ofiary...

Żona do męża:

- Wiesz kochanie, ta para co mieszka obok bardzo się kocha.
- On ją całuje na powitanie i na pożegnanie. Chcę byś też tak robił.
- Odbiło Ci? Przecież prawie jej nie znam!

80-letnia babcia wybrała się na randkę z 90-letnim staruszkiem.

Po randce córka pyta ją:

- Mamusiu, jak było na randce?
- No masz, córeczko, dobrze było, tylko musiałam mu dać trzy razy po gębie.
- Dlaczego? Czyżby się do ciebie dobierał?
- Nie! Ale myślałam, że umarł...

Dziadek mówi do babci:

- Dostałem dziś emeryturę to może poszalejemy ?!
- Jak?!
- Włączę telewizor na godzinę !

Jasiu mówi do mamusi:

- Mamo, ja chcę kotka na wigilię!
- Nie wydziwiaj, jak zwykle będą dzwonki z karpia w galarecie.

Żona (polonistka) pyta męża:

- Kochasz mnie, najdroższy?
- Oczywiście.
- Całym zdaniem proszę!

Dzień po ślubie młody mąż mówi do żony:

- Kochanie, pomogę ci zrobić śniadanie. Wystarczy, że ty zrobisz kawę i tosty.
- To świetnie. A co będzie na śniadanie?
- No... kawa i tosty...

Przychodzi do sklepu facet i prosi o dobry alkohol na 25 rocznicę ślubu. Sprzedawca patrzy na półki, potem na klienta i pyta:

- A pan chce świętować czy raczej zapomnieć ?

Mama pyta Jasia : Co jesz? Jasiu odpowiada : Mięsko, Mamo Mama pyta : Skąd? Odpowiada Jasiu : Samo przypęzło.

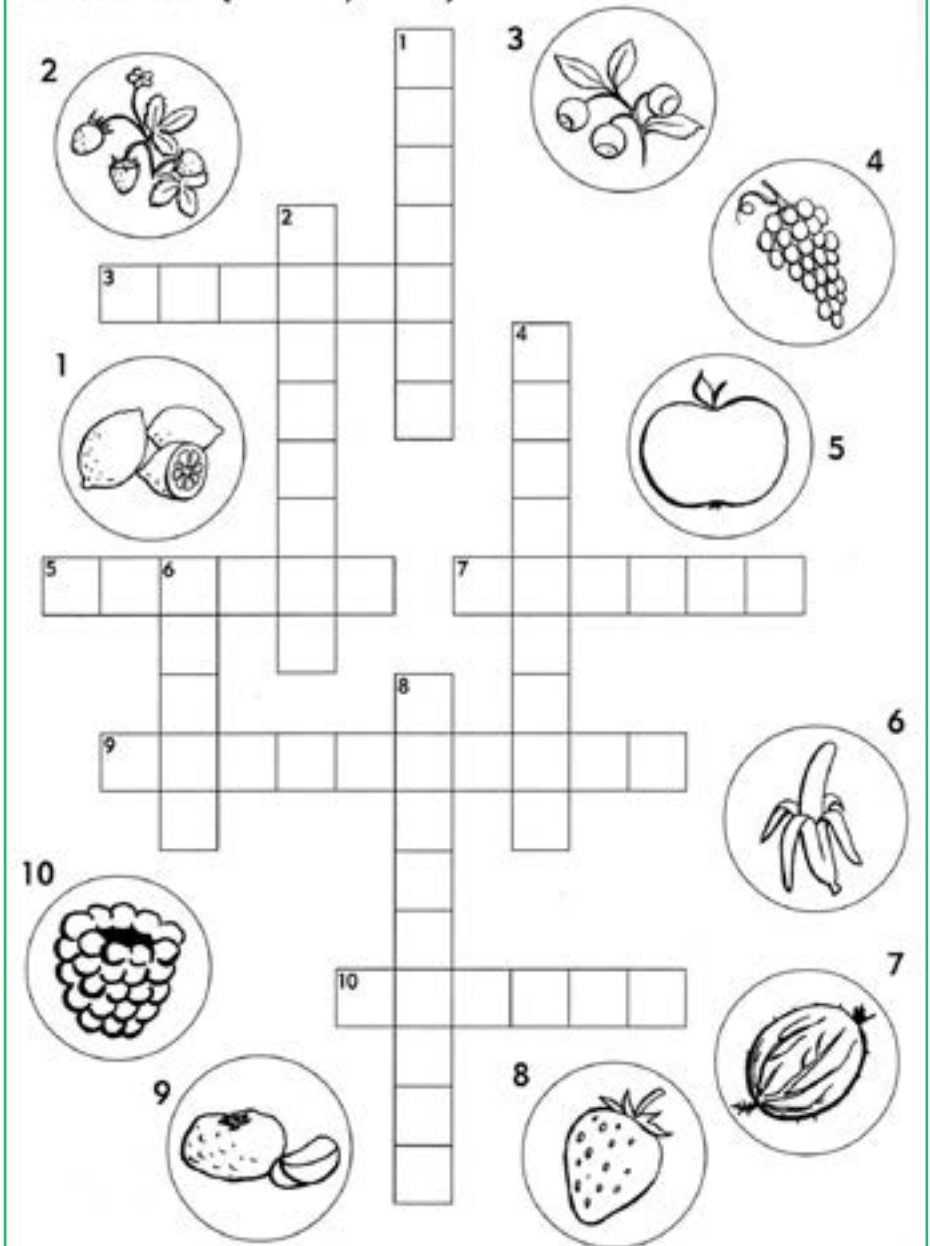
Była noc. Księżyc i cisza. On i Ona. On powiedział:

- Tak?
- Ona powiedziała:
- Nie.
- Minęły lata. I znów noc, księżyc i cisza. On i Ona. Ona powiedziała:
- Tak?
- On powiedział:
- Tak.
- Ale lata już były nie te.

Dla Miłośników

OWOCE

Rozwiąż krzyżówkę. Pokoloruj rysunki. Czy wiesz, które z tych owoców rosną w naszym kraju?



Wypijmy za to, byśmy wszystko w życiu robili w porę!

Do lekarza przychodzi kobieta. W poczekalni zastaje mężczyźne.

- Czy pan jest ostatni? - Zagaduje.
- Nie proszę pani, taki ostatni to ja nie jestem! Widziałem gorszych!
- Ale czeka pan w kolejce?
- Nie, proszę pani, w poczekalni....
- Pytam, czy stoi pan na końcu.
- Skąd pani to przyszło do głowy? Stoję na nogach!
- Cham! - Woła zdenerwowana kobieta.
- Niech mnie pan w d.pę pocałuje!
- Proszę pa... - Wzdycha mężczyzna.
- Ja tu przyszedłem po receptę dla żony, a nie żeby się z panią pieścić...

Sąsiad dzwoni do sąsiada:

- Wybacz Marian, że tak późno dzwonię.
- Żony długo nie ma. Nie poszła do ciebie przypadkiem?
- Czekaj, zaraz zapytam... Zosiu, przyszłaś do mnie przypadkiem, czy specjalnie?

O trzeciej w nocy ŻONA po cichutku wymknęła się z małżeńskiego łóża do sąsiedniego pokoju. Klawiaturą rozbiła 19-calowy monitor, wszystkie płyty CD porysowała i podeptała. Obudowę komputera i pendrivy wyrzuciła przez okno, a drukarkę utopiła w wannie.

Potem wróciła do sypialni, do ciepłej pościeli i przytuliła się z miłością do boku swego nic nie podejrzewającego, śpiącego męża. Była przeświadczona, że już teraz cały swój wolny czas będzie przeznaczała na ich miłość. Zasnęła. Do końca życia pozostały jej jeszcze niecałe cztery godziny...

Żona zwierza się przyjaciółce:

- Chcę się rozwieść.
- Co się stało?!
- Mąż mnie traktuje jak psa!
- Bije cię?
- Nie. Chce, żebym mu była wierna...

Kolega mówi do kolegi:

- Tyle się złego nauczyłem na temat alkoholu.
- Wreszcie sobie powiedziałem: Dość! Czas raz na zawsze z tym skończyć!
- Z piciem?
- Nie, z czytaniem.

Facet wybiera się w rejs statkiem pasażerskim.

- Idzie do apteki i mówi:
- Dwadzieścia prezerwatyw dwadzieścia tabletek przeciwwymiotnych poproszę.
- Aptekarz podając towar radzi ze współczuciem:
- Jak panu to nie służy, to może się nie zmuszać...?

Opracował
Jacek Zawojski

KATERING u Edyty

Tradycyjna polska kuchnia
na wszystkie okazje!

Wesela, komunie, chrzty,
pogrzeby, urodziny, święta
i inne imprezy okolicznościowe

POLECAMY DOMOWE:

dania,
potrawy,
ciasta i torty,
swojski stół
z kiełbasami,
szynkami,
boczkiem,
smalcem
i wiejskim
chlebem

EDYTA KULAK

tel: 203 224 9470

Z dostawą do domu na terenie CT

OGŁOSZENIA

Usługi

HIGHLANDER TREE SERVICE - polska firma oferuje Polonii usługi wycinania drzew (\$50 zniżki do \$1000 i \$100 powyżej \$1000 z tym ogłoszeniem) ZENEK 203-922-8803. Shelton, posiadamy licencje i ubezpieczenie.

Międzynarodowe Prawo Jazdy, Drive International LLC, PO Box 1200, New Britain, CT 06050. Info tel. 860-299-5153

Malowanie wewnątrz, zewnątrz, mycie domów, ściąganie tapet, szpachlowanie sufitów oraz małe naprawy (stolarka, moldingi) Stanisław tel. 860-518-5826

Professional Cleaning Service LLC

profesjonalny serwis sprzątający, prace remontowe-także w ramach odszkodowania, konserwacja budynków oraz urządzeń sanitarnych, parkiety, płytki, marmury i łupki, woskowanie, lakierowanie i polerowanie podłóg, czyszczenie mebli, tapicerki, wykładzin podłogowych, usuwanie zniszczeń po pożarze oraz zalaniu wodą. www.u-cleaning.us email: universalcleaning1@hotmail.com tel. 860 967 6167.

Do wynajęcia

Do wynajęcia 3 pokoje i kuchnia w New Britain w 3-rodzinnym domu na 3 podłogach w spokojnej dzielnicy, bez zwierząt i niepalących. tel. 860-827-9303

POLONIJSKIE PROGRAMY RADIOWE

POLKA CELEBRATION WITH PETER J. DANIELCZUK

Sobota 10:00 - 12:00 rano
Radiostacja: WNHU 88.7 FM
Internet: www.wnhu.net
Email: polkapete1@aol.com

VOICE OF POLAND w każdą niedzielę od 8:30 do 9:00, WRYM, 840 AM. Polska muzyka, kącik poezji, aktualności, kącik porad i inne bieżące wiadomości. Kontakt Teresa Borowski, 860-229-6470.

OGŁOSZENIA za \$2

max 15 wyrazów

Sprzedam, kupię, oferuję pracę, szukam pracy, do wynajęcia, usługi, inne

Wypełniony kupon proszę przesłać na adres:

Polonia Publishing, PO Box 563, Oxford, CT 06478
z załączonym czekiem wystawionym na Polonia Publishing.

Tekst:

.....

.....

Ilość wydań _____ Łączna opłata _____ (\$2 za każde wydanie)

Do informacji redakcji:

Imię i nazwisko _____

Adres _____ Tel. _____

OGŁOSZENIA

Praca

Zatrudnię kierowcę z CLASS A CDL oraz praca dla Owner Operators. tel. 860-299-5153

TC Dental poszukuje **higienistki** do pracy. Po bliższe informacje proszę dzwonić: 860 229-0622

Sprzedam

Centus Auto Corporation

- 2019- Merca - 0K miles - \$25,000
- 2013- Ford - F150 - 135K miles - \$10,00
- 2019- Mummer - H2 - Custom - \$50,000
- 2017 - Ford - Transit - Van - 250 - 38K miles - \$17,000
- 2012 - Chev Van - 350 - Diesel - 72K miles - \$12,000
- 2016 - Honda Civic - 20K miles - \$10,000
- 2013 - Iter. Towing - Diesel - 150K miles - \$60,000
Please call and leave message

646-284-3892

KUPUJ Z NAMI CENTUSIAMI

Sprzedam **polski sklep spożywczy**, dobra lokalizacja, stała klientela, ustabilizowany, pełne wyposażenie, Fairfield County, tel. 860-281-8161 po 5pm.

Bardzo tanio sprzedam **komplet mebli do jadalni oraz wiele innych atrakcyjnych przedmiotów**. tel. 201-444-2060

COLDWELL BANKER REALTY

KUPNO, SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI



Alicia Kochanowicz
Realtor

email alicia.kochanowicz@cbmoves.com

www.alicia-k.com

71 Oxford Rd, Oxford, CT 06478



Thinking About
BUYING OR SELLING
A House?

Myślisz o kupnie lub sprzedaży domu?

Proszę zadzwoń lub wyślij SMSa

cell. 203-980-2642

**Oferuję profesjonalną pomoc
w kupnie i sprzedaży nieruchomości.**

Maluszewski Law LLC

Attorney Katarzyna Maluszewski
785 Farmington Avenue
Kensington, CT 06037
telefon (860) 225-8447

Katarzyna Maluszewski *adwokat z wieloletnim doświadczeniem, bardzo skuteczna szczególnie w sprawach rodzinnych. Pomoc z zachowaniem najwyższych standardów zawodowej staranności.*

Nasza specjalizacja:

- * **rozwoły**
- * **sprawy rodzinne**
- * **prawo do opieki nad dzieckiem**
- * **alimenty**

Oprócz tego:

obrażenia cielesne
przekroczenia drogowe
jazda pod wpływem alkoholu
sprawy kryminalne
spadki
kupno i sprzedaż nieruchomości

mówi po polsku

POLISH HELPING HANDS INC.



15 New Britain Ave, Unionville, CT06085

Tel. 860-404-0499

Przyjdź do nas

Jeżeli pomoc ludziom jest Twoim powołaniem

Zapewniamy bardzo dobre warunki pracy!



OWENS, SCHINE & NICOLA, P.C.

Usługi prawne od 1928



Konsultacja sprawy **BEZPŁATNA**
Ponad 20 lat doświadczenia

OBRAŻENIA CIAŁA

Wypadki samochodowe
Upadki i poślizgnięcia
Pogryzienie przez psa

ODSZKODOWANIA PRACOWNICZE

"DUI"

KUPNO I SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI

PRAWO RODZINNE

Rozwody
Opieka nad dzieckiem
Alimenty
Mediacje
Ostatnia wola Testamentu



LISA PYTERAK MAINOLFI

Adwokat - Mówię po polsku

799 Silver Ln, Trumbull, CT 06611
(203) 375 0600

17 Lenox Place, New Britain, CT 06050
(860) 356 7774

KS INSURANCE

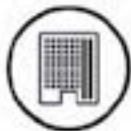
Agencja Ubezpieczeniowa

**11 FIRM UBEZPIECZENIOWYCH
W JEDNYM MIEJSCU**

Koziura - Szafranski



Ubezpieczenie na dom



Ubezpieczenie biznesowe



Ubezpieczenie na życie



Ubezpieczenie samochodu

Reprezentując wiele towarzystw ubezpieczeniowych, posiadamy bardzo szeroki wachlarz ofert. Dzięki temu możemy sprostać oczekiwaniom nawet najbardziej wymagającego Klienta

Nasza niezależna agencja istnieje od 1986 roku i posiada licencje 47 stanów.

Specjalizujemy się w ubezpieczeniach: komunikacyjnych, na życie, mieszkaniowych, finansowych i biznesowych

Personel (w pełni licencjonowany) **MÓWI PO POLSKU**

arthur@ksinsgroup.com www.ksinsgroup.com (860) 667 - 2161
365 Willard Ave Suite 2J Newington, CT 0611

40 BROAD STREET
NEW BRITAIN, CT 06053



TEL. (860) 924-0913
KOM. (860) 922-1210



MIENIE PRZESIEDLEŃCZE

Kompleksowe załatwienie wszelkich formalności związanych z wysyłką mienia przemieszczalnego, samochód, quadów, motocykli, łodzi, skrzyń i kontenerów do Polski z możliwością dowozu "pod dom". Zakres usługi obejmuje: załatwienie formalności, transportu do portu w NJ.



TRANSPORT NA LOTNISKU

JFK, Newark, Boston, La Guardia oraz transport indywidualny po całym wybrzeżu. Dzieci do lat 8 - ZNIŻKA 50%



PRZEPROWADZKI

Duże i małe! Odległość nie ma dla nas znaczenia! Przeprowadzimy Cię nawet na Florydę.



WYJAZDY DO KONSULATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ W NOWYM JORKU!!! KRÓTKIE TERMINY!!! TWÓJ PASZPORT TRACI WAŻNOŚĆ?

Pomożemy wypełnić wniosek, umówimy wizytę, zrobimy zdjęcia, zawieziemy. Liczy się kolejność zgłoszeń!!!



JUŻ WKRÓTCE

Organizujemy wycieczki do Nowego Jorku, Waszyngtony i nad Niagarę.
Po więcej informacji prosimy dzwonić:
(860) 922-1210 lub (860) 310-4639

OFERUJEMY

Kompleksowy zakres usług.
Pełną dekorację limuzyny oraz wyposażenie barku.



Polonia Market

The Best of Poland & Eastern Europe

NAJLEPSZE POLSKIE PRZYSMAKI W SAMYM CENTUM BRISTOL

Odkryj na nowo jedyne polskie delikatesy w Bristol!



niższe ceny
świeże produkty
większy asortyment



POLECAMY

Wędliny, kielbasy, sery, nabiał, pieczywo, mrożonki, polskie słodczyce, polska prasa, kartki okolicznościowe

Zapraszamy na zakupy!

Nasze godziny otwarcia

pon. - śr.	9 am - 6 pm
czw. - pt.	9 am - 7 pm
sobota	9 am - 6 pm
niedziela	9 am - 2 pm

411 N. Main St, Bristol, CT
(W samym centrum miasta 2 min. Od polskiego kościoła)
860-516-4636

